

dziennik

CZWARTEK 25 CZERWCA 2020 r.

W S C H O D N I



Krzysztof Żuk pod obstrzałem

SAMORZĄD To nie będzie lekki dzień dla prezydenta Lublina, który ma złożyć radnym „Raport o stanie miasta” i rozliczyć się z pieniędzy

STRONA 4

Wysyłała księdzu nagie zdjęcia swojej córki

SKANDAL Były proboszcz parafii w Kurowie oskarżony o nakłanianie małoletniej do seksu. Wiesław C. wysyłał 14-latkę swoje intymne zdjęcia. Jej matka również robiła erotyczne fotografie córki i przesyłała je księdzu

Radostaw Szczęch

Według Prokuratury Okręgowej w Lublinie duchowny wysyłał małoletniej MMS-y przez dwa lata (2016-2018). Fotografie intymnych części ciała mężczyzny trafiały bezpośrednio na numer telefonu użytkowany przez 14-latkę. Ksiądz wysyłał jej również SMS-y, w których otwarcie zachęcał dziewczynkę do seksu. Pisał również do jej 39-letniej matki i nakłaniał ją do robienia dziewczynce erotycznych zdjęć.

Kobieta nie tylko nie zgłosiła tego organom ścigania, ale zaczęła spełniać zachcianki księdza. Przez trzy lata (2016-2019) „utrzymywała treści pornograficzne z udziałem małoletniej córki”. Wykonywała jej nagie zdjęcia w wyzywających pozycjach i część tych fotografii wysyłała na numer 55-letniego księdza. Śledztwo wykazało, że rozbierane zdjęcia dziewczynki były wysyłane także bezpośrednio z jej telefonu.

Sprawą organy ścigania zainteresowały się w ubiegłym roku. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Puławach śledztwo przejęła Prokura-



FOT. PARAFIA W KUROWIE

tura Okręgowa w Lublinie. Po przesłuchaniach i zbadaniu materiału dowodowego w lipcu 2019 roku 55-letni ksiądz i 39-letnia matka dziewczynki zostali aresztowani. Za krótkimi są do

dzisiaj. W ubiegłym tygodniu prokurator sformułował akt oskarżenia, który w ostatnich dniach wpłynął do Sądu Rejonowego w Puławach.

Mężczyzna został oskarżony m.in. o uwodzenie

osoby nieletniej z wykorzystaniem sieci telekomunikacyjnej, utrwalanie i udostępnianie jej treści pornograficznych i nakłanianie do obcowania płciowego. Kobieta odpowie natomiast za to, że utrzymywała i przechowywała treści pornograficzne z udziałem nieletniej i aprobowała działania podejmowanych na jej szkodę. Obojgu grozi teraz nawet do 10 lat więzienia.

Różne zdjęcia księdza jakiś czas temu krążyły po Kurowie, ale chyba nikt nie wiedział komu je wysyłał. Wiadomo było na pewno, że ma problemy z nadużywaniem alkoholu. Sama raz widziałam, jak musieli go prowadzić na plebanie – mówi nam jedna z mieszanek Kurowa.

Z powodu problemów z piciem ksiądz Wiesław dwa lata temu trafił na terapię. W tym czasie na parafii zastępował go wyznaczony administrator.

Po zakończeniu leczenia, duchowny wrócił do posługi, ale nie na długo.

Kuria o jego korespondencji z nieletnią została poinformowana na początku marca ubiegłego roku. Po czterech dniach od otrzymania sygnału w tej sprawie, duchowny został odwołany z funkcji proboszcza.

Gdy swoje działania zakończy świecki wymiar sprawiedliwości, dokumenty (dotyczące tej sprawy - przyp. red.) zostaną wysłane do Stolicy Apostolskiej. Wyniki śledztwa i postępowania, jeśli zostaną nam udostępnione, będą też materiałem dla Kongregacji Nauki Wiary – informuje ks. Adam Jaszcz, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej. – Podkreślamy z całą stanowczością bezwzględna walkę z krzywdzeniem najsłabszych – dodaje.

Jak zapewnia, Kuria Metropolitalna w Lublinie przed marcem 2019 roku nie posiadała żadnych informacji o przestępczych czynach proboszcza.

Młodzi o ekologii, prezes o wolności



WYBORY 2020 Jarosław Kaczyński na konwencji Forum Młodych Prawa i Sprawiedliwości w Lublinie

STRONA 2

Z laboratorium do szpitali



SUKCES „Sztuczna kość” – wynalazek lubelskich naukowców już od września na oddziałach chirurgii polskich szpitali.

STRONA 2

To była egzekucja



HISTORIA W Tarnobrodzie, podczas prac przy układaniu wodociągu, robotnicy znaleźli ludzkie szczątki

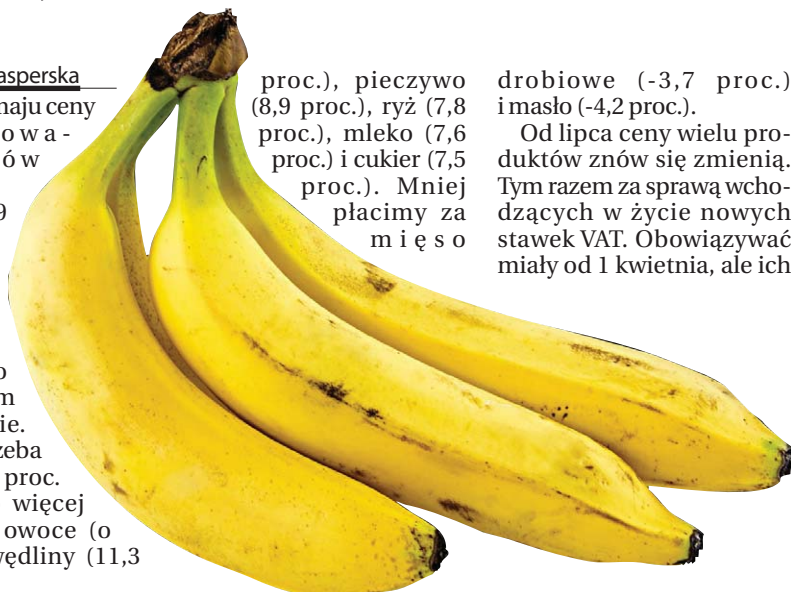
STRONA 3

Mniej za banany, więcej na homary

PIENIĄDZE Tańsze pomarańcze, pieczywo i musztarda. Droższe krewetki, lód do drinków i drewno opałowe – od lipca w życie wchodzi nowe stawki VAT na niektóre produkty. Ale żywność regularnie drożeje od wielu miesięcy

Agnieszka Kasperska

W maju ceny towarów i usług są o 2,9 proc. wyższe niż w maju 2019 – wynika z wyliczeń GUS. Ale nie wszystko drożeje w tym samym tempie. Za żywność trzeba zapłacić o 6,5 proc. więcej. Sporo więcej kosztują nas owoce (o 27,9 proc.), wędliny (11,3



proc.), pieczywo (8,9 proc.), ryż (7,8 proc.), mleko (7,6 proc.) i cukier (7,5 proc.). Mniej płacimy za mięso

drobiowe (-3,7 proc.) i masło (-4,2 proc.).

Od lipca ceny wielu produktów znów się zmienią. Tym razem za sprawą wchodzących w życie nowych stawek VAT. Obowiązywać miały od 1 kwietnia, ale ich

wprowadzenie przesunięto ze względu na epidemię koronawirusa.

Co się zmieni? Owoce tropikalne i cytrusowe, niektóre orzechy jadalne, skórki owoców cytrusowych lub melonów, które dotychczas objęte były 8-procentową stawką podatkową dostaną stawkę 5-procentową.

Obecnie za pieczywo i wyroby ciastkarskie płacimy trzy stawki podatkowe (5, 8 i 23 procent) w zależności od terminu przydatności do spożycia lub daty minimalnej trwałości. Od 1

lipca będzie to jedna stawka – 5 proc.

W lipcu z 8 na 5 proc. spadnie stawka na zupy, buliony, żywność homogenizowaną i dietetyczną.

8 – a nie 23 proc. VAT jak dziś – doliczane będzie do musztardy, słodkiej papryki i innych przypraw przetworzonych jak pieprz czy tymianek.

Niższy (5 a nie 8 proc.) ma być też podatek na żywność dla niemowląt i małych dzieci, smoczki, pieluszki oraz foteliki samochodowe i artykuły higieniczne (podpaski i tampony higieniczne).

CO PODROŻEJE?

Część przypraw nieprzetworzonych np. kurkuma, kmin i szafrana obejmie 8 procentowy VAT (teraz 5 proc.).

Z 5 proc. aż do 23 procent wzrośnie podatek na homary, ośmiornice, kraby, langusty, krewetki, ostrygi, małże, ślimaki oraz kawior i dania z tych produktów sprzedawane w restauracjach.

Od lipca więcej zapłacimy też za drewno opałowe i lód używany do celów spożywczych. Tu stawki VAT z 8 proc. wzrosną na 23 proc.

Młodzi o ekologii, prezes o wolności

WYBORY 2020 – Polska jest i powinna pozostać wyspą wolności – przekonywał podczas konwencji Forum Młodych Prawa i Sprawiedliwości w Lublinie Jarosław Kaczyński

Uczestnicy wydarzenia, zorganizowanego wczoraj w hali Targów Lublin rozmawiali, m.in. o ekologii i zwierzętach.

– Nasza formacja w pełni się z tymi postulatami utożsamia. One są właśnie konserwatywne, one odwołują się do tego, co w historii było najlepsze. Do naszej cywilizacji chrześcijańskiej, najbardziej przyjaznej człowiekowi, ale też innym żywym stworzeniom – mówił Kaczyński.

Na ostatniej prostej kampanii prezes partii rządzącej przyjechał do Lublina, by z działaczami partyjnej młodzieżówki rozmawiać o sprawach, które dotyczą młodych.

– Bo Lublin jako miasto studenckie to miejsce idealne, by mówić o problemach młodych ludzi – mówił prowadzący konwencję.

O ochronie zwierząt mówiła Maja Liśkiewicz, która



FOT. MACIEJ KACZYŃSKI

wspominała m. in. o tym, że „to, jak ważną rolę odgrywa ją zwierzęta domowe, widać choćby na przykładzie rodziny”.

O ekologii opowiadał przedstawiony jako młody ojciec z Krakowa Michał Cieśla, który swoje miasto porównał do Warszawy (rządzonej

przez kandydata Koalicji Obywatelskiej Rafała Trzaskowskiego).

– Warszawa z obecnym prezydentem jest najbar-

dziej zanieczyszczonym miastem w Polsce – mówił zachwalając uchwaloną przez rząd PiS politykę ekologiczną do roku 2030 czy program Czyste Powietrze. – W tym czasie rządzący Warszawą wymienili tylko kilka „kopciuchów” – podkreślał.

Trzaskowskiego zaczęła też Karolina Mrozowska, która poruszyła temat równouprawnienia kobiet. – My jako kobiety nie chcemy chodzić na parady równości, tylko być równo traktowane – mówiła ze sceny.

Po tych wystąpieniach głos zabrał pochodzący z Janowa Lubelskiego Michał Moskał, szef Forum Młodych PiS i dyrektor biura Jarosława Kaczyńskiego. Odniósł się m. in. do kampanii prowadzonej w czasie pandemii.

– W jej trakcie oprócz koronawirusa w powietrzu unosiło się coś jeszcze. To była ściema – stwierdził za-

rzucając mijanie się z prawdą wszystkim kandydatom poza Andrzejem Dudą. Skrytykował też samorządowców (na czele z Rafałem Trzaskowskim) m.in. za zaniedbywanie kwestii związanych z ekologią.

Jarosław Kaczyński w swoim wystąpieniu długo mówił o wolności.

– Polska powinna pozostać wyspą wolności. Mówię to od lat, ale kiedy mówiłem to 10 lat temu, byłem pewny, że tak jest. Teraz wiem, że naszym zdaniem jest, żeby tak. Jeśli wolność w Polsce ma się rozszerzać, to musimy powiedzieć jasno: Andrzej Duda musi zostać prezydentem RP – stwierdził na zakończenie spotkania. Odpowiedziały mu gromkie okrzyki uczestników konwencji skandujących nazwisko urzędującego prezydenta i hasło „Pierwsza tura!”.

TOMASZ MACIUSZCZAK

Z laboratorium do szpitali. Po 11 latach

SUKCES Już od września na oddziałach chirurgii polskich szpitali. „Sztuczna kość” - wynalazek lubelskich naukowców - trafi też na rynki europejskie, a docelowo do pacjentów na całym świecie

Katarzyna Prus

Opatentowany w 2009 roku wynalazek do tej pory mógł być stosowany tylko w ramach badań klinicznych i zabiegów eksperymentalnych.

– Badania kliniczne prowadziliśmy w Lublinie, Otwocku, Krakowie i Sosnowcu. W ubiegłym roku zabieg z użyciem „sztucznej kości” został wykonany w ramach leczenia eksperymentalnego u 50 pacjentów, u których nie sprawdziły się konwencjonalne metody – tłumaczy Maciej Maniecki, prezes lubelskiej spółki Medical Inventi, która powstała na potrzeby komercjalizacji wynalazku naukowców z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. – Teraz, dzięki certyfikatowi CE, szpitale będą mogły to stosować na większą skalę. Prowadzimy już rozmowy z placówkami z województwa lubelskiego. Równolegle rozmawiamy z ośrodkami



FOT. ARCHIWUM

mi z Niemiec, Austrii, Węgier i Norwegii.

„Sztuczna kość” stworzyli prof. n. farm. Grażyna Ginalska i dr hab. n. farm. Anna Belcarz z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Służy do regeneracji ubytków

w tkance kostnej powstałych po poważnych urazach, np. w wyniku wypadków komunikacyjnych.

Może być z powodzeniem stosowany w skomplikowanych przypadkach, kiedy uszkodzenie tkanki kostnej

jest bardzo duże, czy np. u pacjentów onkologicznych, u których konieczne było usunięcie znacznych fragmentów tkanki kostnej ze względu na zmiany nowotworowe.

– Dzięki wstawieniu w miejscach ubytków nasze-

„Sztuczna kość” stworzyli prof. n. farm. Grażyna Ginalska i dr hab. n. farm. Anna Belcarz z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Biomateriał został opatentowany w 2009 roku

go kompozytu kość zostaje odtworzona. W przypadku dużych urazów, podczas operacji wstawiane są dodatkowo płytki i wkręty tytanowe celem stabilizacji miejsca operowanego – tłumaczyła nam dr hab. n. farm. Anna Belcarz.

Po implantacji „sztuczna kość” z czasem ulega integracji z naturalną kością biorcy. W miarę jak tkanka kostna „zagospodarowuje” kompozyt i przerabia w naturalną kość coraz mniej widać, które elementy są sztuczne, a gdzie zaczyna się kość naturalna.

– Już po 9-10 miesiącach na zdjęciach rentgenowskich widać jednorodną

kość bez miejsc uzupełnionych kompozytem - podkreślała prof. Grażyna Ginalska.

Do polskich szpitali kompozyt ma trafić już we wrześniu.

– Z kolei w październiku i listopadzie trafi prawdopodobnie do placówek zagranicznych. Wtedy też już powinna być gotowa nasza autorska linia technologiczna, dzięki której będziemy mogli uruchomić produkcję na większą skalę – tłumaczy Maniecki. – W tym momencie jest możliwa tylko produkcja laboratoryjna, która siłą rzeczy wiąże się z ograniczeniami ilościowymi.

Jak tłumaczy prezes Medical Inventi, certyfikat umożliwiający sprzedaż na europejskie rynki przyspiesza także procedurę uzyskania pozwolenia wymagane np. w krajach arabskich. Spółka stara się też o certyfikat umożliwiający sprzedaż w USA.

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl
Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423,
e-mail: agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 81 46 26 837, 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Nowe kierunki na wakacje

Polskie Linie Lotnicze LOT uruchomią dwa nowe połączenia z lubelskiego lotniska. W lipcu i sierpniu ze Świdnika będzie można polecieć do chorwackiego Splitu i na grecką wyspę Korfu.

– To świetna wiadomość dla osób wybierających się na wakacje – podkreśla Krzysztof Wójtowicz, prezes Portu Lotniczego Lublin. I zapewnia, że loty będą odbywały się w bezpiecznych warunkach. – Zarówno linie lotnicze, jak i lotniska wprowadziły szereg dodatkowych środków ostrożności, które minimalizują ryzyko zakażenia koronawirusem podczas podróży lotniczej.

Rejsy na trasie do Chorwacji będą wykonywane w piątki od 3 lipca do 28 sierpnia. Z kolei loty do Grecji będą odbywały się we wtorki od 7 lipca do 25 sierpnia. Bilety można już nabyć w systemach rezerwacyjnych przewoźnika. Ceny zaczynają się od 100 zł za przelot w jedną stronę.

Z rozkładów na stronach PLL LOT wynika też, że od 15 lipca przywrócone zostanie codzienne połączenie z Warszawą.

Obecnie z Portu Lotniczego Lublin można polecieć do Eindhoven i Oslo. Rejsy na tych trasach po trzymiesięcznej przerwie związanej z pandemią koronawirusa w ubiegłym tygodniu wznowiły linie Wizzair. Od lipca do Dublina ponownie będzie latać Ryanair.

(TOMA)

Czyje szczątki znaleziono na targowisku

TARNOGRÓD Podczas prac przy układaniu wodociągu robotnicy znaleźli ludzkie szczątki. To najprawdopodobniej mogiła ofiar egzekucji z czasów II wojny światowej. Mieszkańcy uważają, że to romska rodzina, którą w 1944 roku rozstrzelali niemieccy żandarmi

Na terenie miejskiego targowiska w Tarnogrodzie trwały prace ziemne, bo gmina przekładała wodociąg. Robotnicy ułożyli już rury gdy w piątek, właściwie pod koniec prac zauważyli, że na spodzie wykopu coś jest.

– Zawiadomiono policję, prokuraturę, przyjechali przedstawiciele IPN i archeolodzy – opowiada Paweł Dec, burmistrz Tarnogrodu. – Okazało się, że to zbiorowa mogiła, z której zaczęto wydobywać szczątki ludzkie. Miejsce pochówku nie było duże, ale znajdowało się w nim dwadzieścia jeden ciał osób w bardzo różnych wiekach. Dzieci i dorośli. Jedną z kobiet była w zaawansowanej ciąży. Wszyscy zginęli rozstrzelani. Sądząc po ułożeniu ciał, egzekucja musiała się odbyć nad wykopanym dołem.

– Wszystkie znalezione szczątki ludzkie trafiły do Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Pochodzą prawdopodobnie z okresu II wojny światowej – mówi Anna Rębacz, szefowa Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju. – W tym momencie nie mamy jeszcze wiarygodnych opinii na temat ofiar. Kiedy zginęły, w jaki sposób, jakiej były narodowości. Na pewno to była mogiła ofiar zbiorowego zabójstwa, a nie a cmentarzyśko. Planowane jest przekaza-



nie śledztwa do pionu prokuratorskiego IPN, który będzie kontynuował czynności

– O tym, że na targowicy są pochowani Romowie opowiadał mi tato – wspomina Piotr Magoch z Tarnogrodu. – Dom dziadków stał jakieś 300 metrów od tego miejsca. To musiało być w 1944 roku. Niemieccy żandarmi rozstrzelali całą romską rodzinę. O tej sprawie musiało być głośno w miasteczku.

Tato, który miał wówczas 10 lat, zapamiętał, że Niemcy kazali tym ludziom grać sobie całą

noc, a rano wykopać dół. I nad tym dołem ich rozstrzelali.

Tylko nie wiem, czy zabawa do cygańskiej muzyki była w siedzibie żandarmerii czy na terenie przejściowego obozu. Byłem na miejscu gdzie pracowali archeolodzy. To musieli być Romowie, bo znaleziono koraliki, ozdoby. Żydowskie dzieci takich nie nosiły. Z opowieści taty wynikało, że do zbrodni doszło jesienią albo wiosną. To by się zgadzało, bo ofiary były ciepło ubrane. Na szczątkach zachowały się fragmenty odzieży. A Romowie byli w Tarnogrodzie.

Przez cały weekend w Tarnogrodzie trwały prace przy wydobywaniu ludzkich kości

FOT. ARCHIWUM

dzie. Rozbijali obozowiska tam gdzie dziś jest stadion – dodaje mieszkaniec Tarnogrodu.

– Ostatnio w naszym mieście nie dochodziło do takich odkryć, ale w przeszłości wiele razy osoby budujące domy spotykały się z taką sytuacją. W czasie II wojny hitlerowcy pędzili w stronę

Bełżca grupy ludności żydowskiej i nie tylko. Osoby, które próbowały uciekać czy po prostu nie miały siły iść, ginęły. Szczątki ich ciał były znajdowane wiele lat później – wyjaśnia burmistrz.

Teren prac archeologów i prokuratora został zabezpieczony. Gdy skończyli prace wykop został zasypany. We wtorek targowisko działało normalnie, a roboty przy wodociągu zostały zakończone.

Jest pomysł by po zakończeniu pracy przez śledczych szczątki ofiar godnie pochować na starym cmentarzu w Tarnogrodzie.

AGDY

Od września lekcje w klasie?

EDUKACJA Jutro koniec roku szkolnego, a co będzie we wrześniu? W maju ministerstwo edukacji nie wykluczało zdalnego nauczania. Dziś mówi o całkowitym otwarciu szkół

Ponieważ nie wiadomo, według jakiego scenariusza przebiegać będzie pandemia, resort liczy się z ewentualnością kontynuowania nauki zdalnej także w nowym roku szkolnym – mówił kilka tygodni temu Dariusz Piontowski, minister edukacji narodowej.

Zdalne nauczanie budzi jednak coraz więcej kontrowersji. W ankiecie prowadzonej przez „Głos nauczycielski” aż 62 proc. ankietowanych opowiedziało się za powrotem do zajęć stacjonarnych w szkołach (z zachowaniem koniecznych zaleceń sanitarnych). Grupa rodziców i nauczycieli zbiera w internecie głosy pod petycją przeciw-

ko kontynuowania zdalnej formy nauki.

– Aby uchronić nasze dzieci przed długotrwałą izolacją, żądamy dyskusji i konkretnych rozwiązań, które rząd powinien przygotować i wdrożyć, aby uczniowie mogli wrócić do szkół – argumentują. I podkreślają, że podczas zdalnej nauki uczniowie są skazani na wielogodzinne siedzenie przed monitorem oraz, że są pozbawieni równego dostępu do nauki i normalnych relacji rówieśniczych.

Wczoraj ministerstwo edukacji poinformowało, że przygotowuje się „do normalnej, stacjonarnej pracy szkół i placówek oświatowych.

– Zrobimy wszystko, aby dzieci wróciły do szkół od września w normalnym trybie – zapowiada Anna Ostrowska, rzecznik prasowy MEN.

– Wolałabym, żeby szkoły funkcjonowały normalnie, bo dzieci od marca bardzo opuściły się w nauce. Nie robiły zupełnie nic – uważa Marta Zarzyka, mama trójki uczniów różnych lubelskich szkół. – Zdalne nauczanie było też morderką dla rodziców. Wydaje mi się jednak, że jeśli we wrześniu poziom zakażeń będzie utrzymywał się na obecnym poziomie powrót do szkół jest zbyt ryzykowny. Na korytarzach nie ma mowy o zachowaniu dystansu.

ASK



KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY

– OFERTA DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW

Informujemy o możliwości uzyskania dofinansowania ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS) na różne formy kształcenia ustawicznego, z którego skorzystać mogą zarówno pracodawcy, jak i pracownicy. Głównym celem KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia z powodu braku kompetencji adekwatnych do wymagań dynamicznie zmieniającej się gospodarki. Zasady uzyskania wsparcia ze środków KFS przewidują, że w roku 2020 zainteresowani pracodawcy mogą wystąpić o przyznanie środków na:

- wsparcie kształcenia ustawicznego dla osób powracających na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem;
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób po 45 roku życia;
- wsparcie zawodowego kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodów deficytowych;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w związku z rozwojem w firmach technologii i zastosowaniem wprowadzonych przez firmy narzędzi pracy;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w obszarach/branżach kluczowych dla rozwoju powiatu/województwa wskazanych w dokumentach strategicznych/planach rozwoju;
- wsparcie realizacji szkoleń dla instruktorów praktycznej nauki zawodu bądź osób mających zamiar podjąć się tego zajęcia, opieku-

nów praktyk zawodowych i opiekunów stażu uczniowskiego oraz szkoleń branżowych dla nauczycieli kształcenia zawodowego;

- wsparcie kształcenia ustawicznego pracowników zatrudnionych w podmiotach posiadających status przedsiębiorstwa społecznego, wskazanego na liście przedsiębiorstw społecznych prowadzonej przez MRPIPS, członków lub pracowników spółdzielni socjalnych lub pracowników Zakładów Aktywności Zawodowej.

O dofinansowanie mogą wystąpić wszystkie podmioty definiowane jako pracodawcy w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 25 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, tj. każda jednostka organizacyjna, chociażby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudnia co najmniej jednego pracownika.

Szczegółowych informacji dotyczących możliwości składania wniosków na środki KFS udzielają powiatowe urzędy pracy.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy – art. 69a ust. 2 pkt.1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2019 r., poz. 1482, ze zm.)

wuplublin.praca.gov.pl

Sukcesy już za młodu. Rekordzista dostanie 4 500 zł

EDUKACJA Dokładnie 465 uczniów lubelskich szkół zdobyło w kończącym się roku szkolnym tytuł laureata olimpiady, turnieju i konkursu przedmiotowego bądź artystycznego. Niektórzy mogą się pochwalić więcej niż jednym tego typu sukcesem, dlatego na 465 uczniów przypada aż 581 takich tytułów. Rekordzista skompletował ich aż sześć, więc dostanie od prezydenta miasta jednorazowe stypendium w poszczególnych wysokościach inkasując 4,5 tys. zł.

W kategorii konkursów przedmiotowych najlepsze wśród podstawówek były te z ul. Radości (13 uczniów zdobyło 17 tytułów), Bursztynowej (12 laureatów z 13 tytułami), prywatna podstawówka im. Królowej Jadwi-



FOT. UM LUBLIN

gi (9 uczniów i 13 tytułów) i jeszcze jedna miejska przy Czwartaków (7 uczniów, 8 tytułów).

Wśród szkół ponadpodstawowych najmocniejsze w olimpiadach i konkursach

przedmiotowych bezkonkurencyjne okazało się I LO im. Stanisława Staszica z 83 tytułami, na drugim miejscu z 38 tytułami znalazły się III LO im. Unii Lubelskiej oraz Prywatne LO im. Królowej

Jadwigi, trzeci wynik miało II LO im. Zamoyskiego (23 tytuły).

W konkursach artystycznych wśród podstawówek najlepiej wypadły miejskie placówki z ul. Nałkowskich

(28 uczniów z 31 nagrodami), z Bursztynowej (11 uczniów, 13 nagród) i Sierociej (10 uczniów zdobyło 12 nagród).

Uczniowie, którzy oprócz tytułów mieli też odpowiednie dobre oceny i notę ze sprawowania, dostali jednorazowe stypendia od prezydenta miasta. W podstawówkach wynosiło ono 500 zł dla spełniających wspomniane warunki laureatów konkursów przedmiotowych. Taką kwotę dostanie 69 uczniów, kolejnych 16 otrzyma dwukrotność (bo zdobyli dwa tytuły), a jeden dostanie od prezydenta Lublina potrójne stypendium. Nieco mniejsze stypendia, 400-złotowe dostaną uczniowie podstawówek będący laureatami konkursów artystycznych, taka

kwota trafi do 66 utalentowanych. W szkołach ponadpodstawowych stypendia za konkurs artystyczny wynosiły 600 zł i dostanie je 13 osób.

Z kolei stypendia prezydenta Lublina dla laureatów olimpiad i konkursów przedmiotowych w szkołach ponadpodstawowych (oczywiście mających odpowiednie dobre oceny i sprawowanie) wynoszą 750 zł. Taką kwotę dostanie 155 uczniów, jej dwukrotność (za dwa zwycięstwa) otrzyma 26 uczniów, trzykrotność dostanie 7 uczniów, kolejnych dwóch dostanie stypendium pomnożone przez cztery. Zdobywca pięciu tytułów pomnoży stypendium przez 5 i dostanie 3 750 zł, a sześciokrotny laureat dostanie 4 500 zł. **(DRS)**

Prezydent pod obstrzałem

SAMORZĄD To nie będzie lekki dzień dla prezydenta Lublina, który ma złożyć radnym „Raport o stanie miasta” i rozliczyć się z pieniędzy. Chociaż wynik głosowań w obu tych sprawach jest pewny, bo prezydent ma poparcie większości radnych, to równie pewne jest, że czeka go kilka godzin ostrej krytyki i to nie tylko ze strony opozycji

Dominik Smaga

Nie tylko radni, ale też zwykli mieszkańcy będą mogli zabrać głos podczas dzisiejszej dyskusji nad prezydenckim „Raportem o stanie miasta”. Taki dokument, poczynając od zeszłego roku, musi składać corocznie każdy wójt, burmistrz i prezydent, a do debaty nad raportem muszą być też dopuszczeni mieszkańcy, choć w ograniczonej liczbie. W przypadku Lublina do głosu mogło się zapisać (o czym informowaliśmy z wyprzedzeniem) 15 osób, jednak chętnych jest więcej i teraz już tylko od radnych będzie zależało, czy na mównicę dostaną się wszyscy, czy tylko pierwszych 15 chętnych.

234 stron

Raport Krzysztofa Żuka za zeszły rok liczy 234 strony gęste od rozmaitych liczb. Dowiaduje-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

my się z niego, ile przybyło nam mieszkańców (102 osoby), ile wynalazków zgłoszono z Lublina do Urzędu Patentowego RP (209) i ile wypadków drogowych odnotowała lubelska policja (154). Z raportu możemy wyczytać nawet liczbę widzów, którzy w zeszłym roku przewinęli się przez dziewięć lubelskich kin (1 170 277).

Sporo liczb w raporcie dotyczy pieniędzy, ale im poświęcone jest odrębne, coroczne sprawozdanie

prezydenta z wykonania budżetu za zeszły rok. Tym sprawozdaniem mającym grubo ponad 500 stron, radni zajmą się właśnie dziś. Mają ocenić, czy Krzysztof Żuk wykonał ustalone przez nich listy dochodów i wydatków, czy miasto zarobiło tyle, ile miało zarobić i czy uzyskane pieniądze wykorzystano zgodnie z uchwałą budżetową.

Z dokumentu wynika m.in., że dochody miasta, które były pierwotnie planowane na 2 mld 250 mln zł (później ta kwota została zwiększona do 2 mld 431 mln zł) wyniosły ostatecznie 2 mld 359 mln zł. O wiele mniejsze od zakładanych były w zeszłym roku m.in. wpływy ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej: zamiast spodziewanych 80 mln zł udało się uzyskać tylko 70,5 mln zł wpływów, czyli nieco ponad 88 proc. Tymczasem sama zapłata od miasta dla przewoźników kursujących po Lublinie wyniosła ponad 188,5 mln zł.

42 proc. planu

Duży rozdźwięk był też m.in. w przypadku dochodów ze sprzedaży miejskich działek. Ratusz spodziewał się, że zarobi na tym 27,8 mln zł, tymczasem zarobił nieco ponad 11,7 mln, czyli zaledwie 42 proc. planu. Znacznie większe od spodziewanych były za to np. wpływy z mandatów nakładanych przez Straż Miejską, bo plan mówił o kwocie 1,2 mln zł, a ukarani wpłacili prawie o połowę więcej, blisko 1,8 mln zł.

Ogółem wydatki miasta wyniosły w zeszłym roku blisko 2 mld 430 mln zł, z czego na inwestycje wydanych zostało niemal 336 mln zł (ponad 13,8 proc. ogólnej kwoty wydatków). Zadłużenie miejskiej kasy na koniec 2019 r. wyniosło dokładnie 1 547 804 746 zł.

– To zadłużenie jest porażające – ocenia Piotr Gawryszczak, przewodniczący opozycyjnego wobec prezydenta klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. – Mamy przerost wydatków na drogę inwestycje, które można

zrobić o wiele taniej. Sprawa ewidentna, jeśli spojrzymy już na rok bieżący, jest kosztowna przebudowa parku Ludowego. Prezydent brnie w to dalej i pisze, że kolejny park Nadrzeczny ma kosztować 90 mln zł. To pokazuje, że w Lublinie nie można zrobić niczego dobrze za niewielkie pieniądze, to muszą być grube miliony.

19 i 12

– Koledzy z opozycji standardowo będą się doszukiwać we wszystkim ciemnej strony mocy, bo taka jest ich rola, należy to uszanować – mówi Anna Ryfka, przewodnicząca klubu radnych Krzysztofa Żuka. – Naszą rolą jest prowadzenie wspólnie z prezydentem spraw miasta. Zgadząmy się z jego polityką zarządzania Lublinem.

Po prezydenckim klubie, który podkreśla fakt zakończenia w zeszłym roku kilku dużych inwestycji, nie należy się raczej spodziewać publicznej krytyki pod adresem Żuka. – Jeśli są jakieś niedociągnięcia i słabsze punkty,

to omawiamy je i na bieżąco korygujemy, np. kwestie współpracy z Targami Lublin, czy działania podczas strajku nauczycieli – stwierdza Ryfka. – Czy wydarzyło się coś, co należałoby wytknąć? Myślę, że nie.

– My zauważamy niedociągnięcia, chociażby budżet obywatelski, bo są zadania wykonane w części lub całkiem zdjęte – mówi Gawryszczak. – Poza tym trudno jest oceniać wykonanie budżetu miasta za zeszły rok porównując je z tym, jak budżet wyglądał na koniec zeszłego roku, bo przecież na każdym posiedzeniu był zmieniany głosami klubu prezydenckiego, żeby go dopasować do tego, co rzeczywiście w budżecie się znalazło.

Jest niemal pewne, że dzisiejsze dyskusje Rady Miasta nad sprawozdaniami Żuka będą trwały, jak co rok, godzinami. Równie przewidywalny jest wynik głosowań kończących te dyskusje, bo prezydencki klub radnych liczy 19 osób, zaś opozycyjny 12.

Pani Annie Klimek

Pracownikowi Działu Księgowości
Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego
Narodowego Funduszu Zdrowia

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Dyrektor i pracownicy
Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego
Narodowego Funduszu Zdrowia



n162

Runął stary klon

WYPADEK Duży klon, jak się okazało spróchniał w środku, przewrócił się na skraju zabytkowego cmentarza przy ul. Lipowej. Upadające drzewo nie spadło na nagrobki, tylko zniszczyło część cmentarnego muru i runęło na stronę ul. Rowowej. Szczęśliwie nikt nie ucierpiał. Powalone drzewo trzeba było usuwać po kałku.

(DRS)



FOT. DOMINIK SMAGA

Tym razem na ulicy Lipowej obyło się bez nerwów

ZIELEŃ Nie cztery, ale pięć drzew może jeszcze zostać przesadzonych w związku z przebudową ul. Lipowej. Ogłosił to na spotkaniu z mieszkańcami ulicy zastępca prezydenta miasta, Artur Szymczyk

Zadeklarował też ponownie, że miasto nie będzie wycinać przy Lipowej ani jednego drzewa, choć zastrzegł, że jedno z nich, jego zdaniem, warto byłoby wyciąć ze względów bezpieczeństwa.

Spotkanie na Lipowej, które miało formę spaceru, przebiegło bardzo spokojnie. Zebrani usłyszeli od Szymczyka to, co zadeklarował już dzień wcześniej na konferencji prasowej: nie będzie wycięte żadne drzewo, a przesadzone mają być jeszcze tylko cztery. Trzy z nich rosną na końcu szpaleru przed Plazą, czwarte to młoda, rachityczna lipa na trawniku oddzielającym chodnik od jezdni zaraz za wyjazdem z ul. Ofiar Katynia.

Nowością było za to podana przez zastępcę prezydenta informacja, że rozważane jest przesadzenie jeszcze jednego, piątego drzewa, sąsiadującego ze wspomnianą młodą lipą.

– Ze względu na skomplikowaną sytuację przy pro-



Wtorkowe spotkanie na Lipowej, które miało formę spaceru, przebiegło bardzo spokojnie



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

wadzeniu buspasa, wylocie skrzyżowania i włączeniu zatoki przystankowej obawiamy się sytuacji, w której pojazdy komunikacji zbiorowej i pojazdy osobowe będą na siebie najeżdżały. – Chcemy te tory ruchu wyprostować kosztem przesadzenia jednego z drzewa – tłumaczył zebranym Arkadiusz Niezgoda z Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym

i Mobilnością. Zastępca prezydenta zastrzegł przy tym, że decyzja w sprawie tej lipy, w projekcie planowanej do pozostawienia, jeszcze nie zapadła.

Szymczyk poinformował też, o czym mówił też na poniedziałkowej konferencji prasowej, że w jego ocenie zasadne byłoby wycięcie lipy znajdującej się tuż przy przejściu dla pieszych

przed wyjazdem z ul. Sztajna (zgodnie z projektem na przejściu ma powstać sygnalizacja świetlna). Zapewnił, że decyzja w sprawie tego drzewa nie zapadła i że jego ocalenie jest z technicznego punktu widzenia bezproblemowe. Przekonywał jednak, że za wycinką tego drzewa przemawia to, że ogranicza ono pieszym widok na samochody nad-

jeżdżące od strony al. Piłsudskiego.

Obroncy drzew, w tym mieszkańcy Lipowej, nie zgadzali się z tym twierdzeniem. Podkreślali, że w większym stopniu widoczność ograniczają tu samochody parkujące na wyznaczonych na chodniku płatnych miejscach parkingowych. Zdaniem mieszkańców i aktywistów uczestniczących

w zebraniu należałoby zlikwidować właśnie miejsca parkingowe, zaś drzewo pozostawić. – Decyzja nie musi być podjęta tu i teraz, natomiast warto sobie pomyśleć tę decyzję – oznajmił zastępca prezydenta. Zapewnił też, że w najbliższym czasie z Lipowej nie będą wywożone żadne drzewa.

DOMINIK SMAGA

Pod podłogą w domku letniskowym

ROZBROJONY Prawdziwy arsenał broni i amunicji zlikwidowali lubelscy policjanci w domku letniskowym w gminie Ludwin



FOT. POLICJA

Mężczyzna został zatrzymany w poniedziałek wieczorem w Lublinie. Odwiedził swoją babcię mieszkającą na LSM z uzbrojonym granatem oraz pistoletem czarnoprochowym. Zażądał od niej 20 tys. zł i zagroził wysadzeniem się w powietrze. Konieczna była ewakuacja bloku.

Po zamknięciu mężczyzny policjanci sprawdzali kolejne adresy na terenie gminy Bełżyce oraz w powiecie łęczyńskim, gdzie mógł przechowywać materiały wybuchowe i broń. W domku letnisko-

wym na terenie gminy Ludwin natrafili na prawdziwy arsenał. Wszystko było schowane pod podłogą jednego z pomieszczeń.

Łącznie policjanci znaleźli tam 35 sztuk broni długiej, w tym karabin snajperski, 10 sztuk broni krótkiej, blisko 200 sztuk istotnych elementów broni, w tym zamki, komory zamkowe i lufy. Dodatkowo miał około 7 tys. sztuk amunicji różnego kalibru, 20 zapalników do granatów oraz substancji chemicznych niewiadomego pochodzenia.

– Czarnorynkową wartość

znaleziska policjanci szacują na kwotę co najmniej 200 tys. zł. Na poczet przyszłej kary kryminalni zabezpieczyli już blisko 30 tys. zł – relacjonuje kom. Kamil Gołębiowski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. 33-latek wczoraj został doprowadzony do prokuratury, gdzie miał usłyszeć zarzuty związane z nielegalnym posiadaniem broni i materiałów wybuchowych, spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa oraz usiłowanie wymuszenia rozbójniczego. Może mu grozić do 10 lat więzienia. (OPR. PAB)

Projekt pn.

**„Świdnik przyjazny środowisku
– edycja II – budynki mieszkalne
(pompy ciepła i ogniwa fotowoltaiczne)”**

**realizowany jest przez Gminę Miejską Świdnik w ramach
Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego
na lata 2014 – 2020, działania 4.1. Odnawialne źródła energii.**

Zakres projektu obejmuje montaż instalacji fotowoltaicznych oraz pomp ciepła dla właścicieli prywatnych nieruchomości znajdujących się na terenie Świdnika, którzy zgłosili się do projektu a ich nieruchomości spełniają warunki techniczne do montażu. Zostanie wykonanych 219 instalacji fotowoltaicznych, w tym instalacje składające się z 6 paneli o łącznej mocy 2,16 kWp oraz 9 paneli o łącznej mocy 3,24 kWp. Montaż instalacji fotowoltaicznej umożliwi produkcję energii elektrycznej za pomocą monokrystalicznych modułów fotowoltaicznych - urządzeń dokonujących konwersję promieniowania słonecznego na prąd elektryczny. Dodatkowo zostanie zamontowanych 55 pomp ciepła do produkcji ciepłej wody użytkowej z wbudowanym zasobnikiem o pojemności 300 l oraz ze sterownikiem umożliwiającym zastosowanie systemu fotowoltaicznego. W celu monitorowania ilości wytwarzania energii elektrycznej oraz pracy pompy ciepła instalacje zostaną wyposażone w moduły komunikacyjne. Monitoring pracy instalacji będzie odbywał się z poziomu portalu internetowego.

Wartość projektu wynosi 5,09 mln zł, z czego dotacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego 3,95 mln zł. Dofinansowanie dla gospodarstwa domowego wyniosło: fotowoltaika o mocy 2,16 kWp: 11,5 tys. zł, fotowoltaika o mocy 3,24 kWp: 17,3 tys. zł, pompa ciepła: 10,6 tys. zł.

Dzięki zwiększeniu wykorzystania energii z odnawialnych źródeł energii realizacja projektu przyczynia się do ochrony środowiska naturalnego w Świdniku. Zmniejsza się ilość gazów cieplarnianych oraz innych substancji szkodliwych emitowanych do atmosfery, a także ilość odpadów wytwarzanych dotychczas przy spalaniu tradycyjnych surowców energetycznych. Mieszkańcy, którzy zdecydowali się na zamontowanie instalacji odnawialnych źródeł energii mogą liczyć na zmniejszenie kosztów wytwarzania energii ciepłej lub/i energii elektrycznej w swoich gospodarstwach domowych.

Tutaj trzeba uważać

UTRUDNIENIA Na ul. Samsonowicza od dziś aż do 2 lipca trzeba się spodziewać problemów spowodowanych remontem sieci sanitarnej. Prace będą prowadzone bez rozko- pywania jezdnii, mimo to utrudnią ruch. Roboty mają

trwać w rejonie bloków przy Samsonowicza 41, 49, 51 i 51a, w ich pobliżu może dojść do zwężenia jezdni, ograniczenia ruchu, utrudnienia dla pieszych. Wyko- nawca informuje, że prace będą prowadzone także no- cami. **(DRS)**



www.dziennikwschodni.pl

— R E K L A M A —

Niemce, dnia 25 czerwca 2020 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Niemce

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzen- nym (j.t.: Dz. U. z 2020 r., poz. 293) oraz uchwały nr XLVIII/448/2018 Rady Gminy Niemce z dnia 9 listopada 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Niemce, zmienionej uchwałą nr VI/54/2019 Rady Gminy Niemce z dnia 31 maja 2019 r.,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Niemce, w dniach **od 3 lipca 2020 r. do 3 sierpnia 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Niemce, ul. Lubelska 121, 21-025 Niemce, w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu infor- macji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochro- nie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t.: Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zm.) w powiązaniu art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t.: Dz. U. z 2020 r., poz. 293) zawiadamiam o wyłożeniu do publicz- nego wglądu powyższego projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Studium roz- wiązaniami odbędzie się w dniu **28 lipca 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Niemce, ul. Lubelska 121, 21-025 Niemce, pok. nr 103 (sala konferencyjna) o **godz. 10:00.**

Uczestnicy dyskusji publicznej, obowiązani są do zachowania odległości co najmniej 2 m między sobą oraz do zakrywania ust i nosa, przy pomo- cy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochron- nego, przy czym maksymalna liczba uczestników nie może być większa niż 150 osób.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t.: Dz. U. z 2020 r., poz. 293), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany Stu- dium.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Niemce z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, ozna- czenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia **25 sierpnia 2020 r.**

Jako wniesione na piśmie uwagi do projektu zmian Studium uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki po- dawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, pod- pisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale spo- łeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do roz- patrzenia uwag i wniosków złożonych w zakresie ochrony środowiska jest Wójt Gminy Niemce. Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wójt Gminy Niemce

/-/ **Krzysztof Urbaś**

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z prze- twarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych - RODO) oraz art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r., poz. 293), w związku z realizacją czynności, o których mowa w art. 11 pkt 7 tejże ustawy, informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych zawartych w uwagach jest Wójt Gminy Niemce ul. Lu- belska 121, 21-025 Niemce, tel. 81 756 15 21; info@niemce.pl.
2. Z Inspektorem Ochrony Danych osoby, które złożyły uwagi mogą skontaktować się drogą elektroniczną: iod@niemce.pl lub pisemnie na adres Administratora danych.
3. Dane osobowe osób, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmian Studium, będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązków prawnych wynikających z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293) oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie zakresu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzen- nego gminy (Dz. U. z 2004 r. nr 118, poz. 1233) w zw. z art. 6 ust. 1 lit. c RODO).
4. Dane osobowe osób, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmian Studium, mogą zostać przekazane:
 - 1) organom władzy publicznej oraz podmiotom wykonującym zadania publiczne lub działają- cym na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepi- sów powszechnie obowiązującego prawa, w tym urzędowi wojewódzkiemu;
 - 2) innym podmiotom, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Niemce przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem danych jest Wójt Gminy Niemce, w tym: do biura projektowego.
5. Dane osobowe osób, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmian Studium, będą przechowywane przez okres realizacji niniejszej sprawy oraz przewidziany prawem okres archiwizacji.
6. Podane w uwagach dane osobowe nie będą wykorzystywane do decyzji opartej na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, ani nie zostaną prze- kazane do państwa trzeciego (poza obszar Unii Europejskiej, Islandii, Norwegii i Lichtensteinu) lub organizacji międzynarodowej.
7. Osoby, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmian Studium, mają prawo do:
 - 1) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - 2) do sprostowania (poprawiania) swoich danych, jeśli są błędne lub nieaktualne;
 - 3) do żądania usunięcia danych osobowych;
 - 4) do żądania ograniczenia lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych;
 - 5) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 War- szawa), gdy przetwarzanie danych osobowych wnioskodawcy narusza przepisy RODO.
8. Podanie w uwagach danych osobowych jest wymaganiem ustawowym, a niepodanie ich jest równoznaczne z niemożliwością rozpatrzenia uwag do zmian Studium uwarunkowań i kierun- ków zagospodarowania przestrzennego.

in156

Obywatelski do poprawki

DECYZJA Ratusz zmienia zasady podziału kolejnego budżetu obywatelskiego. Swoją propozycję w tej sprawie skierował do radnych prezydent Lublina. Głosowanie planowane jest na dziś. Nabór projektów, które powalczą o pieniądze potrwa do 6 lipca

Dominik Smaga

Tym razem w budże- cie obywatelskim będzie o 19 proc. mniej pieniędzy niż zwykle. Ratusz tłumaczy to trudną sytuacją finansową miasta. Corocznie miesz- kańcy dzielili 15 mln zł, teraz tylko 12 mln 150 tys. zł.

Zmienia się nie tylko kwota, ale i zasady podziału pieniędzy między projekty dzielnicowe (mogą dotyczyć tylko inwestycji) i ogólno- miejskie (w tym inwestycyj- ne i pozostałe, tzw. miękkie).

Zdaniem jednego z na- szych Czytelników zasady skrojono tak, że na inwesty- cje ogólnomiejskie zostaje mały ułamek budżetu, zale- dwie 900 tys. zł.

Mało na to zostanie

Skąd takie wyliczenia? Każda z dzielnic ma obie- cane 350 tys. zł, a jeśli prze- mnożymy to przez liczbę dzielnic (27), to okaże się, że dla innych może zostać 2,7 mln zł. Od tego trzeba jeszcze odjąć 1,8 mln zł za- rezerwowane w regulaminie na ogólnomiejskie projekty „miękkie”, np. zajęcia kultu- ralne, sportowe, czy wyciecz- ki. W efekcie na inwestycje przydatne więcej niż jednej dzielnicy może zostać 900 tys. zł.

Zdaniem naszego Czytel- nika nie są to dobre zmiany. – Jaki sens ma wydawanie środków na projekty nie- inwestycyjne, które zbiorą mniej głosów niż te inwesty-

cyjne? Jeśli w przyszłym roku koronawirus powróci, to i tak pewnie części z nich nie uda się zrealizować – pisze mieszkaniec Lublina.

Ratusz: zmieniamy to

– Regulamin budżetu oby- watelskiego był pisany przed epidemią, gdy do rozdyspo- nowania planowano 15 mln zł – wyjaśnia Joanna Stry- czewska z biura prasowego Ratusza i zapowiada zmianę regulaminu. – Nowe zasady mają uwzględniać korek- tę kwoty przeznaczonej na projekty miękkie.

Projekt zmian trafił do radnych, którzy będą w tej sprawie głosować na dzisiej- szym posiedzeniu. Projekt zakłada, że każda z dzielnic

będzie mieć gwarantowane 350 tys. zł na dotyczące jej projekty inwestycyjne, ale pod warunkiem, że uzyska- ją one w głosowaniu popar- cie przynajmniej 100 osób. Z kolei pula zarezerwowana na ogólnomiejskie projekty „miękkie” stopnieje o jedną trzecią, do kwoty 1,2 mln zł.

Przy okazji prezydent po- nownie radnym uchwalenie jeszcze jednej zmiany, do- tyczącej weryfikacji oddają- cych głosy. Każdy głosujący (czy to przez internet, czy na papierowej karcie) będzie musiał podać oprócz imienia i nazwiska także cztery ostat- nie cyfry numeru PESEL, a jeśli go nie ma, to cztery ostatnie znaki z numeru do- kumentu tożsamości.

Co w portfelu mają radni (część ostatnia)

MAJĄTKI Niemal 250 tys. zł dochodu osiągnął miejski radny jako wiceszef MPK, inny zarobił sporo mniej jako szef gabinetu politycznego w Ministerstwie Cyfryzacji. Lecznica weterynaryjna, którą współprowadzi jedna z radnych, zakończyła rok stratą. A my kończymy dziś publikację oświadczeń majątkowych miejskich radnych



1 Radosław Skrzetuski (klub PiS)

- Oszczędności: 90 tys. zł.
- Nieruchomości: miesz- kanie 72,2 mkw. warte 300 tys. zł (współwłasność 1/8 udziałów, nabyte w spadku).
- Papiery wartościowe: 1 643 akcje Krajowej Spółki Cukro- wej (nabyte w spadku).
- Do- chody: 158 283 zł w Minister- stwie Cyfryzacji (jako szef Gabinetu Politycznego), 9 050 zł w biurze senatorskim Andrzeja Stanisławka, 32 210 zł diety radnego Rady Miasta Lublin, 338 zł diety w Radzie Programowej TVP Lublin.
- Długi: brak.

2 Małgorzata Suchanowska (klub PiS)

- Oszczędności: 12 tys. zł.
- Nieruchomości: dom 268,1 mkw. wart 600 tys. zł (wła- sność, majątek odrębny), działka rolna 1,26 ha (bez zabudowy) warte 25 tys. zł (współwłasność) dała rad-



nej w zeszłym roku ok. 1 200 zł przychodu i 0 zł dochodu, działka 1 168 mkw. warta ok. 250 tys. zł (wg oświadczenia „zamieszkuje własność”), droga o pow. 492 mkw. (w tym udział radnej to 1/4, czyli 123 mkw. wartości 7 tys. zł).- Dochody: 32 210 zł diety radnej Rady Miasta Lublin, 7 758 zł w Komisji Rozwiązy- wania Problemów Alkoho- lowych w Lublinie, 1 200 zł dotacji dla gosp. rolnego, 53 045 zł brutto wynagrodzenia za pracę w Wojewódzkim In- spektoracie Ochrony Roślin i Nasiennictwa (jako admini- strator).
- Długi: brak.

3 Zbigniew Targoński (klub prez. Żuka)

- Oszczędności: 10 tys. zł.
- Nieruchomości: dom 140 mkw. wart 200 tys. zł (wła- sność), mieszkanie 32 mkw. warte 100 tys. zł (spółdziel- cze własnościowe prawo do lokalu), mieszkanie 57 mkw.



warte 250 tys. zł (spółdziel- cze własnościowe prawo do lokalu), działka budowlano- rekreacyjna o pow. 2 tys. mkw. warta 35 tys. zł (wła- sność), działka rekreacyjna 900 mkw. warta 12 tys. zł (własność).- Zarządzanie spółkami: wiceprezes Miej- skiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego od 1 paź- dziernika 2016 r., z tego sta- nowiska osiągnął w zeszłym roku dochód w wysokości 244 799 zł.
- Dochody: poza wspomnianym wcześniej dochodem z pracy w MPK Lublin radny otrzymał też 895 zł diety radnego Rady Miasta Lublin.
- Pojazdy: audi a6 z 2002 r., vw golf plus z 2007 r., volvo xc60 z 2009 r.
- Długi: brak.

4 Maja Zaborowska (klub prez. Żuka)

- Oszczędności: brak.
- Nieruchomości: 117/1260 części nieruchomości



(współwłasność, majątek odrębny) stanowiącej bu- dynek mieszkalny wielo- rodzinny o pow. użytkowej 401,4 mkw. wraz z gruntem o pow. 395 mkw. o warto- ści 25 tys. zł.- Działalność gospodarcza: prowadzi- na wraz z innymi osobami działalność weterynaryjna w formie spółki cywilnej (Na Podwalu s.c.), która przynio- sła w zeszłym roku 12 050 zł przychodu ze stratą 2 372 zł.
- Dochody: 79 144 zł w Po- wiatowym Inspektoracie Weterynarii w Łukowie (jako urzędowy lekarz weteryna- rii), 32 210 zł diety radnej Rady Miasta Lublin, 1 014 zł w Radzie Programowej TVP Lublin (członkini), 3 tys. zł świadczenia „500 plus”.
- Pojazdy: mitsubishi lancer z 2014 r. (współwłasność, majątek odrębny).
- Długi: 64 391 zł kredytu gotówko- wego w banku Pekao SA na spłatę zobowiązań i cele re- montowe.

(DRS)

Prezesi miejskich spółek na biedę nie narzekają

PENSJE Szefowie puławskich przedsiębiorstw komunalnych miesięcznie otrzymują średnio 15-16 tys. zł „na rękę”. To znacznie więcej niż np. prezydent miasta. Najwyższe dochody w 2019 roku zanotował Paweł Iwaszko, prezes OPEC, który wyprzedził drugiego na tej liście Tomasza Wadasa



Od lewej: Paweł Iwaszko, Tomasz Wadas, Roman Mazurek i Tomasz Szymajd

FOT. RS/POWIAT

Radosław Szczęch
Biorąc pod uwagę sumę dochodu z różnych źródeł najwyższy wynik w 2019 roku osiągnął Paweł Iwaszko. Prezes Okręgowego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej otrzymał 188,6 tys. zł tytułem wynagrodzenia za pracę w miejskiej spółce, dodatkowe 34,5 tys. zł na osobnej umowie o dzieło i 4 tys. zł z gospodarstwa rolnego. W sumie zarobił więc 227 tys. zł. Prezes Iwaszko zaoszczędził 26 tys. zł i 400 euro. Wartość jego domu, działki i gospodarstwa to ponad 715 tys. zł. Szef OPEC ma także dwa ciągniki z lat 80. i dwa samochody osobowe (20-letni i 11-letni).

Drugie miejsce pod względem dochodu w 2019 roku

zajął Tomasz Wadas. Prezes Zakładu Usług Komunalnych tylko z tytułu umowy o pracę w puławskiej spółce otrzymał ponad 202 tys. zł. Jego oszczędności wynoszą 167,5 tys. zł. Menedżer ZUK-u posiada również dom w stanie surowym o wartości 600 tys. zł, mieszkanie warte 250 tys. zł oraz działkę, którą wycenił na 170 tys. zł. Prezes Wadas ma także dwa auta osobowe (13-letni i 9-letni).

Trzecim najlepiej zarabiającym prezesem w ubiegłym roku był Roman Mazurek z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Jego wynagrodzenie wyniosło ponad 182 tys. zł. Prezes komunalnej spółki zaoszczędził 609 tys. zł. Niemal drugie tyle warty jest jego dom, a mieszkanie i garaż

wycenił na 290 tys. zł. Mazurek do oświadczenia wpisał tylko jeden, pięcioletni samochód.

Tuż za podium znalazł się szef Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego Tomasz Szymajda, który w 2019 roku zarobił ponad 179 tys. zł. Na jego majątek składają się oszczędności w wysokości 50 tys. zł, dom w budowie (231 metrów kw.) o wartości 240 tys. zł, 45-metrowe mieszkanie oszacowane na 120 tys. zł i działka o wartości 140 tys. zł. Prezes PPNT korzysta ponadto z dwóch samochodów w wieku 14 i 16 lat.

Na dole zestawienia znaleźli się prezesi, którzy nie przepracowali na swoich aktualnych stanowiskach pełnego roku. Andrzej Ryl, szef

Nieruchomości Puławskich, objął je we wrześniu. Przez cztery miesiące zarobił w puławskiej spółce prawie 45 tys. zł. Wcześniej pracował w końskowolskim LODR, gdzie otrzymał niecałe 85 tys. zł. Jego łączny dochód to blisko 130 tys. zł. Prezes NP zaoszczędził ok. 250 tys. zł oraz 2,9 tys. euro. Posiada mieszkanie warte 500 tys. zł i garaż wyceniony na 100 tys. zł, a także ciągnik i samochody osobowe (14-letni).

Stawkę zamyka prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji, który stanowisko objął w czerwcu 2019 roku. Jak wynika z oświadczenia Piotra Koniecznego, przez pierwsze pół roku ze swojej działalności oraz zasiłku chorobowego uzyskał ponad 13 tys. zł. Jego sytuacja fi-

nansowa znacząco się poprawiła, gdy został szefem puławskiego MZK. W drugiej połowie roku jego dochody wyniosły już ponad 68 tys. zł. Prezes Konieczny zaos-

zczędził w tym czasie 8 tys. zł. Jego majątek stanowi mieszkanie warte 320 tys. zł. Samochodu o wartości powyżej 10 tys. zł szef miejskiej spółki nie ma.

R E K L A M A

Niemce, dnia 25 czerwca 2020 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Niemce (dla terenu położonego w obrębie Zalesie)

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t.: Dz. U. z 2020 r., poz. 293) oraz uchwały nr XLVIII/450/2018 Rady Gminy Niemce z dnia 9 listopada 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany planu zagospodarowania przestrzennego gminy Niemce,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Niemce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 3 lipca 2020 r. do 3 sierpnia 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Niemce, ul. Lubelska 121, 21-025 Niemce w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t.: Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zm.) w powiązaniu art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t.: Dz. U. z 2020 r., poz. 293) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu powyższego projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozważaniami odbędzie się w dniu **28 lipca 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Niemce, ul. Lubelska 121, 21-025 Niemce, pok. nr 103 (sala konferencyjna) o **godz. 11:00.**

Uczestnicy dyskusji publicznej, obowiązani są do zachowania odległości co najmniej 2 m między sobą oraz do zakrywania ust i nosa, przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego, przy czym maksymalna liczba uczestników nie może być większa niż 150 osób.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2020 r., poz. 293), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany planu miejscowego.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Niemce z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia **18 sierpnia 2020 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków złożonych w zakresie ochrony środowiska jest Wójt Gminy Niemce. Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wójt Gminy Niemce
-/- Krzysztof Urbaś

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych - RODO) oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r., poz. 293), w związku z realizacją czynności, o których mowa w art. 17 pkt 9 tejże ustawy, informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych zawartych w uwagach jest Wójt Gminy Niemce ul. Lubelska 121, 21-025 Niemce, tel. 81 756 15 21; info@niemce.pl.
2. Z Inspektorem Ochrony Danych osoby, które złożyły uwagi mogą skontaktować się drogą elektroniczną: iod@niemce.pl lub pisemnie na adres Administratora danych.
3. Dane osobowe osób, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmiany planu miejscowego, będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązków prawnych wynikających z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293) oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r., nr 164, poz. 1587) w zw. z art. 6 ust. 1 lit. c RODO).
4. Dane osobowe osób, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmiany planu miejscowego, mogą zostać przekazane:
 - 1) organom władzy publicznej oraz podmiotom wykonującym zadania publiczne lub działającym na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, w tym urzędowi wojewódzkiemu;
 - 2) innym podmiotom, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Niemce przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem danych jest Wójt Gminy Niemce, w tym: do biura projektowego.
5. Dane osobowe osób, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmiany planu miejscowego, będą przechowywane przez okres realizacji niniejszej sprawy oraz przewidziany prawem okres archiwizacji.
6. Podane w uwagach dane osobowe nie będą wykorzystywane do decyzji opartej na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, ani nie zostaną przekazane do państwa trzeciego (poza obszar Unii Europejskiej, Islandii, Norwegii i Lichtensteinu) lub organizacji międzynarodowej.
7. Osoby, które złożyły uwagi w toku procedury sporządzenia zmiany planu miejscowego, mają prawo do:
 - 1) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - 2) do sprostowania (poprawiania) swoich danych, jeśli są błędne lub nieaktualne;
 - 3) do żądania usunięcia danych osobowych;
 - 4) do żądania ograniczenia lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych;
 - 5) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), gdy przetwarzanie danych osobowych wnioskodawcy narusza przepisy RODO.
8. Podanie w uwagach danych osobowych jest wymogiem ustawowym, a niepodanie ich jest równoznaczne z niemożliwością rozpatrzenia uwag do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

in157

Rączka dla seniorów

„Złota Rączka dla Seniora” ponownie działa w Kraśniku. Program pomocowy skierowany do mieszkańców miasta w wieku 70+ urzędniczy będą realizować wspólnie z kraśnickim Centrum Wolontariatu aż do zakończenia wakacji, a może i dłużej.

– Wracamy z ofertą pomocy kraśnickim seniorom po przerwie spowodowanej epidemią koronawirusa i koniecznymi ograniczeniami – zapowiada Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. – Obecna edycja programu potrwa do końca sierpnia, ale będziemy chcieli nasze działania przedłużyć do końca roku. Tym razem nie wprowadzamy ograniczeń związanych z liczbą zamawianych przez seniorów usług. Można zgłaszać się więcej niż jeden raz. Z pomocy mogą skorzystać osoby w wieku 70 lat i starsi, ze szczególnym uwzględnieniem osób mieszkających samotnie lub z drugą starszą osobą w podobnym wieku.

– W ramach programu świadczona jest bezpłatna pomoc w nieskomplikowanych pracach technicznych obejmujących drobne naprawy, nie wymagające specjalistycznej wiedzy oraz uprawnień, o małych nakładach finansowych. 30 zł to maksymalna kwota na zakup części niezbędnej do usunięcia usterki, którą ponosi miasto – precyzuje Daniel Niedziałek z Biura Burmistrza. – W przypadku zakupu powyżej tej kwoty koszty ponosi senior. **(OPR. AA)**

ZGŁASZANIE USTEREK DO NAPRAWY

Odbywa się telefonicznie. Zgłoszenia są przyjmowane pod numerem telefonu 724 708 148 (od poniedziałku do piątku w godz. 10-16). Przykładowe naprawy, które realizuje „Złota Rączka” to: wymiana baterii, regulacja drzwi i okien, naprawa spłuczki i ciekącego kranu, udrożnienie zapychanych odpływów, mocowanie luster, karniszy, uchwyty itp.

Pracownik wykonujący naprawy i instalacje będzie mieć ze sobą identyfikator. Jego tożsamość można potwierdzić także telefonicznie, dzwoniąc pod numer telefonu 724 708 148.



FOT. POLICJA

Tragedia w Łęcznej

Wczoraj rano na terenie Łęcznej doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Na miejscu śmierć poniosła 26-latką z powiatu włodawskiego kierująca audi, która zderzyła się czołowo z ciężarówką.

Do wypadku drogowego doszło przed godz. 9 na ul. Jana Pawła II w Łęcznej. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierow-

ca audi jadąc od Łęcznej do Lublina na zakręcie nie dostosowała prędkości do warunków na drodze, wskutek czego zjechała na przeciwległy pas ruchu i zderzyła się czołowo z ciężarówką. Niestety 26-latką poniosła śmierć na miejscu zdarzenia.

32-letni kierowca drugiego samochodu ciężarowego był trzeźwy.

(WZ)

Wpompują w drogi miliony złotych

NA DRODZE Urząd Marszałkowski zapowiada kilka istotnych remontów na drogach wojewódzkich. Część inwestycji jest już realizowana, kolejne ruszą w najbliższych miesiącach

Paweł Puzio

Kwota robi wrażenie, bo w tym roku Urząd Marszałkowski przeznaczy na drogi 380 milionów złotych. Pójdą one na finansowanie inwestycji, które już dobiegają końca oraz te, które się zaczynają.

Już w przyszłym miesiącu, 15 lipca, zakończy się rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 812 na odcinku Korolówka-Włodawa. Koszt to 25,2 mln zł. Trwa rozbudowa 3 kilometrów drogi 838 na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową nr 12 do mostu na Wieprzu wraz z mostem w Trawnikach. Koszt tego

remontu to 40,4 mln zł, a termin wykonania to 30 listopada. 30 października zakończy się budowa obwodnicy Stężycy o długości 6,2 km. Jej budowa kosztuje 26,86 mln zł.

– Naszym celem jest zrównoważenie inwestycji drogowych w naszym regionie. Do tej pory ogromne środki szły na drogi w północnej części województwa, przy zaniechaniu np. rejonu Chełma czy Zamościa – mówi Michał Mulawa, wicemarszałek województwa lubelskiego. – Szczególny nacisk kładziemy na obwodnice mniejszych miast. Priorytetem jest budowa obwodnicy Nałęczowa, ale

także i obejść innych miast naszego regionu. W najbliższych dniach marszałek Jarosław Stawiarski przekaze mieszkańcom Dębina dobrą nowinę na temat inwestycji drogowej, na którą czekają od lat – dodaje wicemarszałek Mulawa. Chodzi o obwodnicę tego miasta, bo obecnie wszystkie samochody jadą przez centrum Dębina.

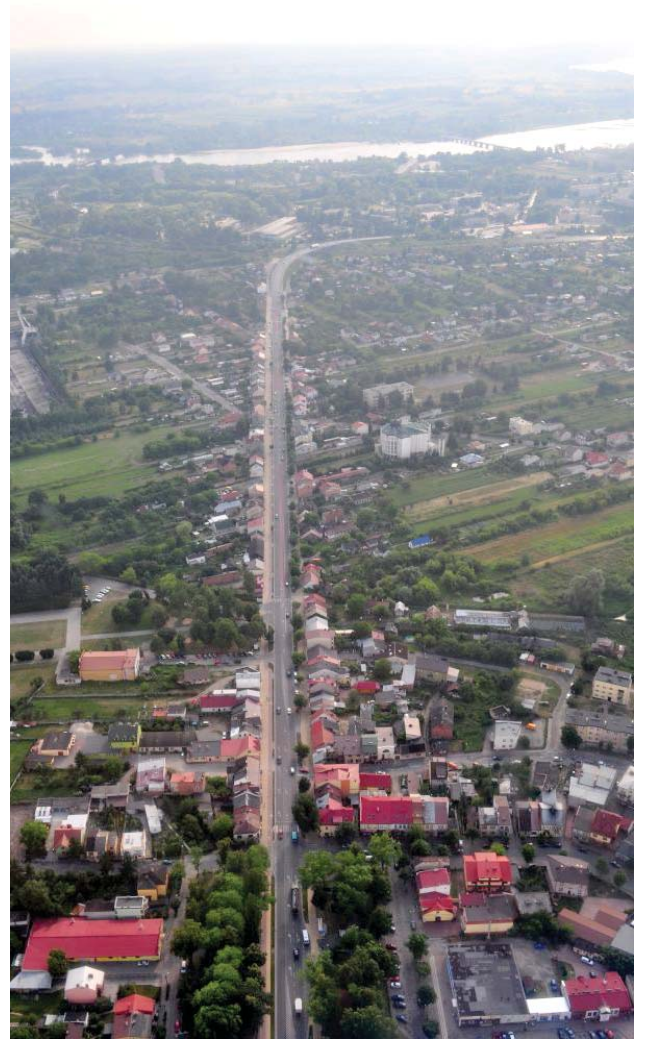
W tym roku rozpocznie się rozbudowa drogi wojewódzkiej 833 w Kraśniku na długości ok. 8,2 km, tzw. północnej obwodnicy. Budowę przewidziano na lata 2020-2021.

Rozpocznie się również rozbudowa drogi wojewódz-

kiej nr 835 na odcinku Biłgoraj do granicy województwa. Jest to odcinek o długości 25,4 km. Ta inwestycja również jest rozłożona na lata 2020-2021. Przewidziano także sporo tzw. nakładek. Łączna długość odcinków przewidzianych do remontów wynosi 21,5 km. Nakłady finansowe na realizację tych remontów znacząco wzrosły. Dla porównania w 2019 było to 18,7 mln zł, w 2020 – 27,6 mln zł.

W najbliższym czasie ma być ogłoszona decyzja o budowie obwodnicy Dębina

FOT.: DEBLINNEWS.PL



Debiut przed osiemnastką



FOT.: ARCHIWUM DOMOWE

Debiutancka pisariczka z małej miejsciny w okolicach Padwy północy – tak mówi o sobie Hanna Krauz z Biłgoraja. Licealistka chce jeszcze przed 18. urodzinami wydać swoją pierwszą książkę. Właśnie rozpoczęła zbiórkę funduszy na ten cel.

– Piszę, odkąd nauczyłam się stawiać literki. Moje pierwsze historie to zbiór

liter rozsypanych na kartkach jakiegoś zeszytiku, które „rozczytać” mogli tylko moi rodzice. Potem pisałam wiele rzeczy. Rozwijałam swoją grafomańską twórczość i w pewnej chwili zaczęło coś z tego powstawać. Wygrywałam konkursy. Publikowałam w internecie. Niektóre teksty spotykały się z bardziej pozytywnym przyjęciem, inne mniej – wspomina uczennica drugiej

klasy matematyczno-fizycznej Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Lublinie.

Teraz za cel przyjęła sobie wydanie przed przypadającymi w przyszłym roku 18. urodzinami wydanie debiutanckiej książki „Perspektywy”.

– Mam nadzieję, że to coś zupełnie oryginalnego. To zbiór 30 niedługich opowiadań, felietonów, wierszy, bajki, komedii i rozważań, na każdy dzień miesiąca.

Żeby otworzyć czytelnika na zupełnie inne postrzeganie świata. To się wiąże z moimi pasjami: psychologią, programowaniem umysłu, samorozwojem. Teksty napisane i skonstruowane są tak, żeby zwrócić uwagę na pewne detale rzeczywistości, ukazać nowe spojrzenie na rzeczy mające wielki potencjał przydatności, ale przez swoją niepozorność są niemal niewykorzystywane,

otworzyć oczy na aspekty ludzkiego umysłu, tego jak go czytać i jak dostać się do pewnych jego zakamarków, jak pogodzić się z losem i czym on tak właściwie jest – zdradza.

Na wydanie książki potrzeba 11 tys. zł. Biłgorajanka prowadzi zbiórkę funduszy na portalu zrzutka.pl. Każdy wpłacający może liczyć na docenienie. Szczegóły na stronie akcji. **ASK**

Mieszkańcy mają dość zapadającego się asfaltu

Mieszkańcy Kruczkowskiego w Białej Podlaskiej apelują o kompleksowy remont nawierzchni ich ulicy. – Woda z ulicy zalewa nam garaże – skarżą się do prezydenta.

– Ulica Kruczkowskiego została utwardzona w latach 80-tych ubiegłego wieku i od tego czasu nigdy nie przeszła jakiegokolwiek modernizacji – zaznaczają białczanie. Skierowali w tej sprawie pismo do władz miasta z ponad 50 podpisami. Na ostatniej sesji sprawę poruszył radny Adam Chodziński (Zjednoczona Prawica). – Mieszkańcy zgłosili się do mnie w związku z pilną koniecznością remontu nawierzchni. Znam ulicę oraz jej fatalny stan i popieram starania mieszkańców – zaznacza Chodziński.

Zdaniem mieszkańców, stan ulicy pogorszył się przy okazji prac modernizacyjnych pobliskich nawierzchni, m.in. na ulicach Willowej i Karłowicza. – Ulica Kruczkowskiego nie była przystosowana do obsługi takiego natężenia ruchu. W wielu miejscach pojawiły się liczne dziury, wyboje, koleiny i poprzeczne uskoki – zaznacza autor petycji. Największym problemem jest zapadający się asfalt.



Stan ulicy Kruczkowskiego od lat jest zmartwieniem jej mieszkańców

FOT.: MIESZKAŃCY

– W ostatnim czasie podczas dużych opadów deszczu woda z ulicy zalewa również garaże na prywatnych posesjach – zwracają uwagę mieszkańcy. W ich ocenie, sezonowe latanie dziur nic nie daje. W połowie czerwca urzędnicy byli na miejscu, aby sprawdzić stan nawierzchni. Z przeglądu wynika, że konieczne jest frezowanie istniejącej nawierzchni, poprawienie podbudowy, wyregulowanie studzienek, poprawienie krawężników i ułożenie nowej nawierzchni. – Brak gruntowego remontu spowoduje, że dochodzić będzie do uszkodzenia zawieszenia lub miski olejowej w pojazdach – uważają mieszkańcy.

Przewodniczący białskiej rady Bogusław Broniewicz (Biała Samorządowa) przypomina, że radni mogą składać wnioski w sprawie takich inwestycji do budżetu. – Mam nadzieję, że to będzie jeden z takich wniosków. Namawiam do tego radnych. Ważne, aby trafiły one w trakcie rozpoczęcia procedury tworzenia budżetu – zaznacza przewodniczący.

Ulica Kruczkowskiego nie znalazła się w przygotowanej na całą kadencję tzw. Białej księdze remontów i budowy dróg oraz chodników.

(EB)

Z ziemi włoskiej do Polski. Kradli i rozbierali

Warte ponad 100 tysięcy złotych części skradzionych we Włoszech, a rozebranych już w Polsce samochodów odnalazła Straż Graniczna z placówki w Hrebennem.

To była wspólna akcja strażników i policjantów z Kielc i Skarżyska Kamiennej, bo właśnie na terenie województwa świętokrzyskiego funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej z Chełma natrafili na dziuplę.

– W trakcie działań w jednym z warsztatów mechanicznych na terenie Suchedniowa w powiecie skarżyskim zabezpieczyliśmy 17 skrzyń biegów i inne części pochodzące z renault, bmw, audi, mercedesów, fordów i land roverów. Wartość odzyskanego mienia oszacowano na ponad 100 tys. zł – mówi porucznik Dariusz Sienicki, rzecznik NOSG z Chełma.

Mechanizm przestępstwa była bardzo prosta. Skradzione we Włoszech auta trafiały do Polski, gdzie natychmiast były rozbierane, a ich części i podzespoły sprzedawane. Wszystkie odzyskane przedmioty trafiły do policyjnego depozytu. Teraz śledczy zajmą się ustalaniem okoliczności oraz tego kto, kiedy i w jakimi trasami przerzucał auta do warsztatu w Suchedniowie. **(WZ)**

Rondo z czerwonym sercem przypomina o WOŚP

NAZWA Biała Podlaska ma rondo imienia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Oprócz tabliczki z nazwą na miejscu pojawiło się też duże czerwone serce

Ewelina Burda

O takiej nazwie ronda przy ulicach Koncertowej i Witoroskiej radni zdecydowali już w styczniu. We wtorek przypięczutowano to oficjalną uroczystością, w której miał uczestniczyć Rafał Trzaskowski, kandydat Koalicji Obywatelskiej na prezydenta RP. Ale ulewę i podtopienia zatrzymały go w stolicy. Do Białej Podlaskiej ma wrócić po pierwszej turze wyborów prezydenckich.

– Przez te blisko 30 lat tysiące wspólnych ludzi wzięło udział w pomaganiu i uznałem, że należy to upamiętnić. To ma być symbol niesienia pomocy, zaangażowania – tłumaczy Mariusz Michalczyk, radny KO, który przedstawił taki projekt radzie. – To nie ma nic wspólnego z polityką, bo niektórzy próbowali tak sugerować – dodaje radny. Marek Dzyr, radny Zjednoczonej Prawicy, krytykował w poniedziałek, że uroczystość „połączono z wiecem politycznym” Trzaskowskiego. Na nadaniu nazwy ronda zabrakło radnych prawicy, chociaż dostali zaproszenie.

Biała Podlaska gra z WOŚP od samego początku. Sztabem kieruje Riad Haidar, obecnie poseł KO, a przez wiele lat ordynator oddziału neonatologicznego w białskim szpitalu, który również nosi imię WOŚP. – Białski szpital dysponuje sprzętem z WOŚP, który jest warty 6 mln zł i jest na co dzień wykorzystywany – przypomina lekarz.



We wtorek oficjalnie rondo w Białej Podlaskiej zyskało nazwę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

FOT. EB

W tegorocznym finale WOŚP brało udział 500 wolontariuszy. – To serce jest symbolem, który łączy białczan i Polaków. Ponad podziałami umiemy działać we wspólnej sprawie – zaznacza prezydent Michał Litwiniuk (PO). Za inicjatywę podziękował w liście szef WOŚP Jurek Owsiak. „Niech to rondo przypomina, że takie wspólne działania przynoszą ogromny zysk, ten wymierny i emocjonalny” – napisał Owsiak, który nie mógł przyjechać ze względu na sytuację epidemiczną.

Rondo oddano do użytku w ubiegłym roku. Powstało ono w związku z budową ulicy Koncertowej. – Wcześniej to skrzyżowanie bardzo się korkowało. Rondo jest funkcjonalnym rozwiązaniem, które usprawniło ruch i poprawiło bezpieczeństwo – zauważa Litwiniuk. Przypomnijmy, że przebiega tędy droga wojewódzka nr 812. Inwestycja kosztowała 8,3 mln zł. Z tego 4,4 mln zł miasto pozyskało z Funduszu Dróg Samorządowych.

Tereny pod inwestycje

Jest zainteresowanie terenami inwestycyjnymi w Kraśniku – przekonują urzędnicy choć szczegółów prowadzonych rozmów nie zdradzają. Na terenie Strefy Inwestycji Kraśnik jest jeszcze 12 ha do zagospodarowania.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy – od marca do maja 2020 roku – do Urzędu Miasta Kraśnik z pytaniem o dostępność terenów inwestycyjnych zwróciły się trzy przedsiębiorstwa z sektora przemysłowego.

– Prowadzimy także rozmowy z firmami, które zgłosiły się do nas jeszcze w 2019 roku – zaznacza Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. – Również za pośrednictwem Centrum Obsługi Inwestorów Województwa Lubelskiego przekazaliśmy informację dwóm firmom, które analizowały możliwość inwestowania w naszej okolicy.

Burmistrz o tym, o jakie przedsiębiorstwa chodzi, jednak nie informuje. – Rozumiem zainteresowanie mediów, ale nie mogę na tym etapie ujawnić szczegółów. W grę wchodzi nieruchomości o powierzchni od kilku do kilkunastu ha – przyznaje Wojciech Wilk.

O zainteresowaniu firmy inwestowaniem w mieście pytywał na ostatniej sesji radny Jan Albinia. W odpowiedzi na interpelację bur-

mistrz Kraśnika poinformował również, że urząd którym kieruje „we współpracy z Radą Gospodarczą i innymi środowiskami miejskimi prowadzi prace nad przygotowaniem Programu Rozwoju Lokalnego oraz Programu Rozwoju Instytucjonalnego, w ramach których określona zostanie nowa ścieżka rozwoju”. „Celem tych programów jest wytworzenie mechanizmów pozwalających miastu uniezależnić się od czynników zewnętrznych oraz stać się bardziej odpornym na wszelkie przyszłe turbulencje, które mogą się pojawić analogicznie do epidemii COVID-19. (AA)

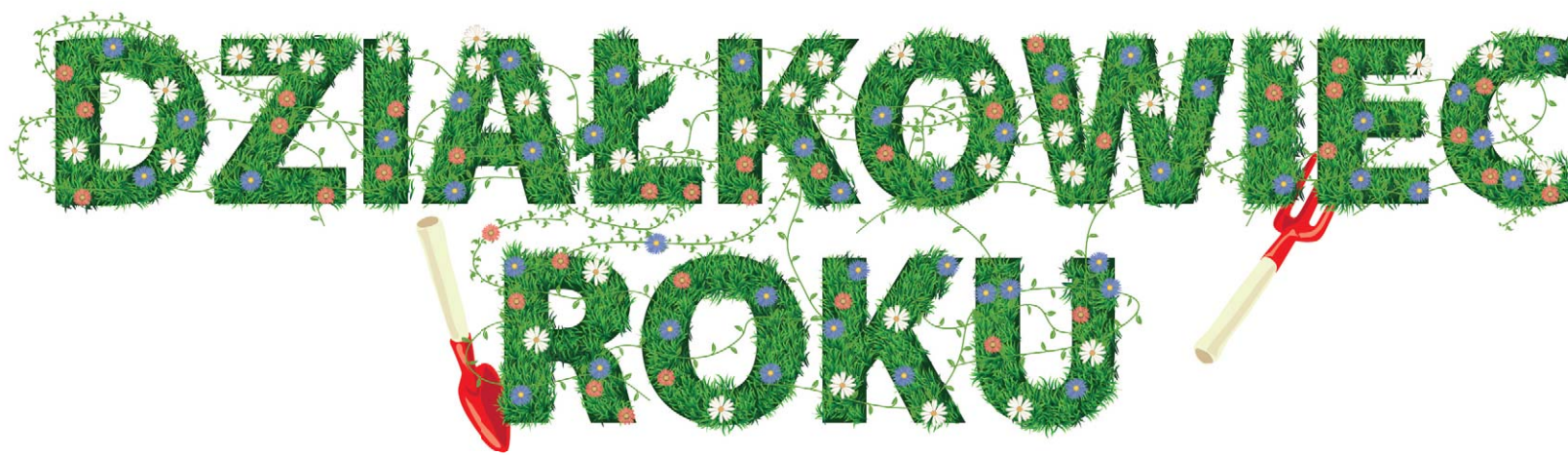
STREFA INWESTYJCJI KRAŚNIK

Funkcjonuje od 2010 roku.

Liczy ponad 20 ha. – Dysponujemy 12 ha wolnymi, zaś 8 ha jest już zajętych – mówi burmistrz Wojciech Wilk. – Ale ogłosiliśmy przetarg na sprzedaż ok. 4 ha nieruchomości gruntowej, który odbędzie się w połowie lipca i mamy nadzieję, że zakończy się on sukcesem, więc ta dostępność terenów może się zmienić.

Na terenie SIK działa kilka firm, wśród nich jest przetwórcza owoców i producent okien i drzwi.

P L E B I S C Y T



Działka to **Tvoja pasja**? Masz ochotę pochwalić się innym jak **pięknie urządziłeś swoją działkę**?
A może znasz kogoś kto **wkłada serce w prace na działce**?

Przyjmujemy zgłoszenia do plebiscytu w trzech kategoriach:

- Działkowiec Roku 2020
- Najpiękniejsza Działka
- Najpiękniejszy Rodzinny Ogród Działkowy

Atrakcyjne nagrody czekają!

Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy dostępny na www.dziennikwschodni.pl

Zgłoszenia przyjmujemy do 30 czerwca do godziny 12:00

dziennik
WSCHODNI



Polski Związek Działkowców
Okręg w Lublinie

PARTNER



Technikum – szkoła nie tylko dla pasjonatów

EDUKACJA Jaką szkołę średnią wybrać? Dziś o tym dlaczego warto uczyć się w technikum, jutro o szkołach branżowych I stopnia

Cieszy fakt, że młodzi ludzie z naszego województwa coraz częściej decydują się na kształcenie branżowe – mówi Iwona Lipiec, doradca zawodowy z Zespołu Szkół nr 5 w Lublinie i Wojewódzki Konsultant do spraw Doradztwa Zawodowego przy Lubelskim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli. – Uczniowie tego typu szkół uczą się o rok dłużej niż uczniowie liceów ogólnokształcących (pięć, a nie cztery lata – red.), ale mają dzięki temu znacznie więcej możliwości.

Po pierwsze: zawód

Technika to równocześnie kształcenie ogólnokształcące i zawodowe: teoretyczne i praktyczne. Przy wyborze profilu klasy w technikum wybór przedmiotów na poziomie rozszerzonym ma mniejsze znaczenie niż w przypadku liceum.

– Ważniejsze jest, aby młody człowiek wybierając ten typ szkoły wiedział, jakiego zawodu będzie się uczył. Żeby podjąć świadomą decyzję musi się tym zawodem interesować, przynajmniej w minimalnym stopniu. To oczywiście nie są szkoły tylko dla pasjonatów zawodu, ale dla każdego, kto ma do tego predyspozycję, możliwości i zainteresowania. Ale nie można mieć też dwóch lewych rąk do danej pracy – tłumaczy doradca zawodowy.

Lubisz gotować?

I tak, kucharzem nie powinna zostać osoba, która oglądając „Kuchenne rewolucje” czy inne programy kulinarne, stwierdziła, że na ekranie to fajnie wygląda, ale w rzeczywistości do gotowania się nie garnie.

– Nie tędy droga. Taki zawód powinny wybierać osoby, które przejawiają chociaż minimalne zainteresowanie kuchnią, żywieniem, dietetyką czy obsługą gości lub np. lubią pomagać мамie, gotowanie się im podoba, coś potrafią zrobić samodzielnie – wylicza Lipiec. – Przed podjęciem ostatecznej decyzji powinny też dowiedzieć się jaka jest ścieżka zawodowa po skończeniu danego profilu. Np. po ukończeniu klasy w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych mogą pracować w kuchni, obsługiwać gości, ale może lepiej się odnajdą jako menadżerowie w firmie cateringowej? Możliwości jest wiele.

Kelner też wchodzi do kuchni

Kolejny przykład. Uczeń lubelskiego ZS 5 chciał zo-



Zajęcia praktyczne z hotelarstwa w Technikum Gastronomiczno-Hotelarskim w Zespole Szkół nr 5 w Lublinie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

stać kelnerem (umiejętności obsługi gości uczniowie nabywają zarówno w zawodzie technika żywienia, jak i technika hotelarstwa). Ale na jednych z pierwszych zajęć zbuntował się, bo dowiedział, że ma mieć zajęcia na kuchni.

– Spytałam go jak wyobraża sobie swoją wymarzoną pracę w tym zawodzie? Odpowiedział, że jak każdy kelner będzie pięknie ubrany, będzie miał białą koszulę, kamizelkę i muszkę, a na ręce czystą serwetkę, którą ktoś mu wyprasuje – opowiada Iwona Lipiec. – Zamilkł, gdy spytałam go, co zrobi jeśli gość zapyta go, jak nazywa się danie i z jakich produktów zostało wykonane? Nie wiedział, że jako kelner będzie musiał nakryć stół, przygotować przystawki i przejść całą ścieżkę gastronomicznego przygotowania. Żeby uniknąć takich nieprzyjemnych sytuacji uczeń musi wiedzieć z czym wiąże się praca w danym zawodzie.

– Praca domowa dla kandydatów do technikum to sprawdzenie kwalifikacji w wybranym zawodzie. Podpowiem, że w każdym zawodzie są dwie i znaleźć je można w Kwalifikacji zawodów szkolnictwa branżowego – podpowiada doradca.

Nie tylko matura

– Uczniowie techników uczą się o rok dłużej, ale w zamian ten typ szkoły umożliwia im uzyskanie dyplomu zawodowego oraz świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego.

Egzamin maturalny na poziomie podstawowym obejmuje egzamin z języka polskiego, matematyki, języka obcego nowożytnego oraz egzamin ustny z języka polskiego i języka obcego nowożytnego.

– Od 2023 r. żeby go zdać trzeba otrzymać minimum 30 ze 100 możliwych punktów – tłumaczy Lipiec. – Jeżeli chodzi o egzamin z przedmiotu dodatkowego zdawanego na poziomie rozszerzonym, to uczeń decyduje, czy chce zdawać (w liceum to obowiązek – red.). Może wybrać przedmiot i go zdawać, ale to tylko jedna z możliwości dla uczniów absolwentów tego typu szkół.

Mogą oni także zadeklarować, że zdadzą maturę tylko na poziomie podstawowym, a zamiast matury z przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym zostanie uwzględniony otrzymany przez nich wynik egzaminów zawodowych.

Może się o to ubiegać posiadacz dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w zawodzie nauczanym na poziomie technika.

Egzamin zawodowy

Żeby zdać egzamin zawodowy należy w części pisemnej otrzymać aż 50 procent, a z części praktycznej – 75 proc. Zdanie egzaminów jest warunkiem ukończenia szkoły i pozwala uzyskać tytuł technika.

Egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie uczeń technikum zdaje dwa, z każdej kwalifikacji

wyodrębnionej w nauczonym zawodzie. Egzamin z I kwalifikacji odbywają się w II lub III klasie, z drugiej w klasie IV.

– Dlatego też uczniowie, aby zdać egzamin muszą naprawdę dobrze się przygotować – mówi Iwona Lipiec.

Statystycznie mniej czasu poświęcają na naukę przedmiotów ogólnokształcących, ale nie jest to regułą.

– Są tacy, którzy w każdym obszarze radzą sobie bardzo dobrze łącząc często naukę z pracą zawodową. W naszej szkole wielu uczniów po praktykach zawodowych u pracodawców podejmują dorywczą pracę i dorabia sobie w weekendy w najlepszych lubelskich hotelach i restauracjach – dodaje.

Statystycznie uczeń technikum zdaje gorzej maturę, ale później jest znacznie lepszym studentem na kierunkach, w obszarze którym zdobył wykształcenie zawodowe.

Szkoła dużych możliwości

Absolwenci techników po zakończeniu nauki mogą od razu podjąć pracę zawodową. Na wielu z nich praca już czeka.

– Ci, którzy chcą pogłębiać swoją wiedzę, nie muszą z tego rezygnować – podkreśla Iwona Lipiec. – Po maturze mogą pójść na studia wyższe lub do szkoły police-

alnej, ewentualnie poszerzyć swoje kwalifikacje na kursach zawodowych. W swojej pracy spotkałam się z wieloma ścieżkami zawodowymi naszych absolwentów, którzy w zdecydowanej większości kontynuowali lub kontynuują naukę na studiach wyższych, zarówno stacjonarnych, jak niestacjonarnych, na kierunkach związanych z wyuczonym zawodem jak i na innych. Znam lekarza, który ukończył klasę w zawodzie technik hotelarstwa, psychologa z tytułem technika żywienia i wiele innych zaskakujących decyzji. Powody tych wyborów były różne; zmiana zainteresowań, stan zdrowia, sytuacje życiowe.

Ścieżki edukacyjno-zawodowe tych ludzi pokazują, że nie zawsze jesteśmy w stanie zaplanować całej swojej przyszłości zawodowej.

– Najważniejsze, aby wykonać pierwszy krok i wybrać szkołę ponadpodstawową odpowiedzialnie, uwzględniając omawiane kryteria i być otwartym na zmiany jakie niesie ze sobą życie – dodaje doradca.

Do wyboru, do koloru

Żeby wybrać właściwe dla siebie technikum trzeba od razu wybrać zawód, którego będziemy się uczyć.

Do wyboru są 32 branże, w tym np.: hotelarsko-gastronomiczno-turystyczna, elektroniczno-mechaniczna, mechaniczna, budowlana czy ekonomiczno-administracyjna. Pełną listę branż oraz dostępnych w ich ramach zawodów znaleźć

można w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 2019 r. w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego.

– Przed wypełnieniem wniosku rekrutacyjnego niezbędne jest zaangażowanie i minimum pracy w sprawdzeniu informacji dotyczących tego, jak wygląda nauka danego zawodu, ale także jego późniejsze wykonywanie – podpowiada Iwona Lipiec.

CO WYBRAĆ?

Szczegółów dotyczących oferty poszczególnych szkół warto poszukać też na ich stronach internetowych. Bardzo dobrym źródłem informacji jest też strona naboru Vulkana (<https://lubelszczyna.edu.com.pl/>). Znajdziemy tam m.in. informacje o tym ile w danej szkole jest chętnych do konkretnej klasy. Są to m.in. technik agrobiznesu, technik analityk, technik architektury krajobrazu, technik automatyk, technik budownictwa, technik ekonomista, technik elektroniki, technik elektryk, technik fotografii i multimediów, technik geodeta, technik grafiki i poligrafii cyfrowej, technik handlowiec, technik hotelarstwa, technik informatyk, technik leśnik, technik logistyki, technik mechaniki, technik mechatroniki, technik ochrony środowiska, technik optyki, technik organizacji turystyki, technik programisty, technik reklamy, technik robót wykończeniowych w budownictwie, technik rolnik, technik spedytora, technik szerokopasmowej komunikacji elektronicznej, technik technologii żywności, technik teleinformatyki, technik transportu kolejowego, technik usług fryzjerskich, technik weterynarii, technik żywienia i usług gastronomicznych.

WAŻNE DATY DLA ÓSMOKLASISTY

Złożenie wniosku rekrutacyjnego **do 10 lipca**.
Możliwości zmiany preferencji w dniach **31.07 - 04.08.2020**
12.08.2020 ogłoszenie list kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych
13-18.08.2020 potwierdzenie przez rodzica kandydata woli nauki przez przedłożenie oryginału świadectwa ukończenia szkoły i oryginału zaświadczenia o wynikach egzaminu ósmoklasisty
19.08.2020 ogłoszenie list przyjętych i nieprzyjętych
Do **20.08.2020** ogłoszenie list wolnych miejsc w szkołach ponadpodstawowych przez kuratorium

Korona, która weszła do naszego słownika

POLSZCZYZNA Epidemia koronawirusa znalazła oddźwięk w języku, w którym pewne słowa odżywają, pojawiają się też nowe, np. „koronaferie”. Językoznawca prof. Jerzy Bralczyk dostrzega to, ale ma nadzieję, że wiele z nich odejdzie szybko wraz z koronawirusem

Koronawirus Sars-Cov-2 wywołał w Polsce epidemię i... wpłynął na język. Sprawił, że w pojawiły się nowe określenia; większą popularność zyskały też słowa znane od dawna, jak np. izolacja, testy czy tarcza. Reakcję języka polskiego na pandemię obserwują językoznawcy.

Prof. Jerzy Bralczyk komentuje, że jeżeli w życiu społecznym pojawia się zjawisko, które wyraźnie się zaznacza i odciska piętno, to wówczas związane z nim słowo dodaje się do różnych innych słów, bardzo często - dla skrótu. - Dawniej było mnóstwo różnych euro-, eko- czy neo- - przypomina, komentując popularność przedrostka korona-, obecnego np. w słowie koronaferie.

Tarcza jak korona

- Nie jestem zwolennikiem nadmiernego używania takich różnych „koron” - zastrzega językoznawca i podkreśla, że takie sformułowania dość mocno go irytują, bo ich używanie jest upraszczaniem rzeczywistości. Wolałby on, żeby to było jakoś opisane.

- Trzeba jednak przyznać, że samo słowo „korona” dość dobrze do tego się nadaje - jest poręczne i łatwo się przykleja do innych słów - zauważa profesor.

Wpływ pandemii na gospodarkę sprawił, że w mediach gości słowo „tarcza antykrzysowa”. Zdaniem prof. Bralczyka „tarcza” to dość wygodna metafora, która oddziałuje na odbiorcę poprzez dosłowne znaczenie, a także wywołując skojarzenia. - Tarcza ma pozytywne



konotacje: tarczą się zasłaniaamy przed ciosami; możemy być z tarczą albo na tarczy - wymienia językoznawca.

Jednocześnie ostrzega on, że jeśli metaforę zbyt często się powtarza, wówczas może się ona zleksykałizować i przestaje być przejrzysta. - Albo też zaczyna nas nużyć,

drażnić; dostrzegamy wówczas, że większość metafor upraszcza rzeczywistość - mówi.

Pandemia jak innowacyjność

Prof. Bralczyk zwraca uwagę na modne słowa, których ludzie czasem używają, by pokazać swoje ideologiczne zaangażowanie: - Tak

było dawniej ze słowem „postępowy”, a stosunkowo niedawno - „innowacyjny”. „Innowacyjność” była naszym obowiązkiem. Teraz „tarcza” jest w obiegu. Czasem ci, którzy są nieżyczliwi rządowi i jego działaniom używają słowa „tarcza” ironicznie, inni używają go serio, chcąc podkreślić, że jesteśmy „zaopiekowani”.

Rzadko używanymi do niedawna słowami, a obecnie powszechnymi, są „epidemia” czy „pandemia”. - Słowa „demos” i „epidemos” mają grecki rodowód. Epidemia - wiemy, co to jest; pandemia ma szerszy zasięg, a jednocześnie kojarzy się z „pandemonium”. Jeśli coś jest endemiczne - to jest swoje, a epidemiczne - to pochodzi niejako z zewnątrz. Mamy tu jeszcze cząstkę „pan” - miłą uchu, która jednak w tym wypadku oznacza grecką „wszystkość”. Jak w „panopticon” - gdzie „wszystko” się widzi, i „pandemonium” - gdzie diabły „wszystko” ogarniają, tak i „pandemia” oznacza coś, co jest wszędzie - opowiada prof. Bralczyk.

Zdalna słowiańska

- Ponieważ chciałbym, żeby koronawirus szybko od nas odszedł, to mam nadzieję, że przez to również niektóre słowa przestaną być potrzebne. Mam nadzieję, że związane z epidemią słowa nie wejdą na dłuższą do języka; że wiele z nich odejdzie wraz z koronawirusem - podsumowuje profesor.

Językoznawca zauważa również popularność określeń „zdalne nauczanie” i „praca zdalna”.

- Zdalność. Nie bardzo mi się to słowo podobało; kojarzy się raczej z pilotem (np. do sprzętu RTV - PAP), którego używając - powodując ruch w innym miejscu - mówi prof. Bralczyk. Teraz jednak powoli się do niego przyzwyczaja: - Przynajmniej jest to polskie słowo. Z rodowodem słowiańskim.

(PAP NAUKA W POLSCE)

Wilki chętnie znakują skrzyżowania leśnych dróg

Naukowcy odkryli, że w lasach gospodarczych wilki pozostawiają znakowania najczęściej na skrzyżowaniach dróg i w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Dzięki temu drapieżniki z położonych obok siebie terytoriów mogą szybko ustalić, czy dany teren jest użytkowany przez sąsiadów, a poprzez to uniknąć bezpośrednich konfliktów.

Każda wilcza grupa rodzinna użytkuje rozległe terytorium, liczące w Polsce ok. 200-400 km², które broni przed sąsiadami. Aby zaznaczyć, że dane terytorium jest zajęte, wilki znakują teren przy pomocy odchodów, moczu oraz poprzez drapanie gruntu. Drapieżniki znakują częściej zarówno w sąsiedztwie granic, jak i w kluczowych fragmentach terytoriów. Dotychczas większość badań nad wzorcami znakowań terytoriów przez wilki w Europie prowadzono w górach oraz w obszarach chronionych, niewiele było jednak wiadomo o



Każda wilcza grupa rodzinna użytkuje rozległe terytorium, liczące w Polsce ok. 200-400 km², które broni przed sąsiadami

FOT. PIXABAY.COM

tym, jak zachowują się w lasach gospodarczych.

Naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Gdańskiego i Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” przeprowadzili badania nad wzorcami znakowań

terytoriów przez wilki w użytkowanych gospodarczo lasach położonych w północno-wschodniej części Polski. Dodatkowo badacze wykorzystali metodę „genetycznego odcisku palca”, polegającą na iden-

tyfikacji osobników przy pomocy zestawu markerów genetycznych, aby ustalić, które konkretnie osobniki pozostawiają znakowania.

Naukowcy zauważyli, że wilki nie znakują w przy-

padkowych miejscach. - Drapieżniki te najczęściej pozostawiały odchody, moczu i drapania w bezpośrednim sąsiedztwie skrzyżowań leśnych dróg - mówi inż. Kinga Stępnia, studentka Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego i pierwsza autorka artykułu. Taki sposób znakowania ułatwia przekazywanie informacji. Wilki bardzo chętnie poruszają się leśnymi drogami i oczywiście często trafiają na ich skrzyżowania. - Jeśli zapędzą się na terytorium sąsiadów, mogą od razu zorientować się, czy są oni w pobliżu i wziąć nogi za pas. Jest to jeden z mechanizmów pozwalających na unikanie bezpośrednich starć - dodaje Stępnia.

Wcześniejsze badania sugerowały, że terytoria znakowane są przez rozmnażającą się parę dorosłych osobników. Badania genetyczne prowadzone w oparciu o DNA wyizolowane z odchodów i moczu wilków w Lasach Napiwodzko-Ramuckich, pokazały jednak, że znakowania po-

zostawiają także inni członkowie grupy rodzicielskiej, np. osobniki młodociane. Ma to swoje uzasadnienie. - Wilki dają tym samym do zrozumienia sąsiadom, że ich grupa jest liczna i bezpośrednie starcie może być dla intruza niebezpieczne - potwierdza współautor badań dr hab. Robert Myśliwski.

Naukowcy podkreślają, że ich badania oprócz wglądu w tajniki behawioru wilków mogą mieć także praktyczne zastosowanie w monitoringu dużych drapieżników. Dzięki zdobytej wiedzy wiadomo, że najbardziej efektywnym sposobem poszukiwania śladów obecności wilków jest kontrola sąsiedztwa skrzyżowań leśnych dróg. W takich miejscach najlepiej także montować fotopułapki służące rejestracji aktywności zwierząt.

Badania finansowane były z grantu Narodowego Centrum Nauki oraz funduszy statutowych Stowarzyszenia dla Natury „Wilk”.

PAP - NAUKA W POLSCE

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA BYCHAWY
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)
informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 **został wywieszony** na okres 21 dni **wykaz części nieruchomości położonej w miejscowości Bychawa gmina Bychawa przeznaczonej do oddania w najem.**

in161

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA BYCHAWY
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)
informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 **został wywieszony** na okres 21 dni **wykaz części nieruchomości budynkowej położonej w miejscowości Bychawa przeznaczonej do użyczenia.**

in162

Wspólnota Mieszkaniowa Orkana 23 w Lublinie
ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT NA WYKONANIE:
remontu elewacji i balkonów ścian budynku wielorodzinnego
Szczegółowe informacje dot. zamówienia można uzyskać telefonicznie pod nr tel. **81/7460567.**
Termin składania ofert 15.07.2020 r.

in165

PREZYDENT MIASTA LUBLIN
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) **podaje do publicznej wiadomości wykaz dotyczący nieruchomości Skarbu Państwa - lokalu nr 1, położonego w Lublinie przy ul. Słowiczej 2 (dz. nr 48/3, obr. 19, ark. 11), przeznaczonego do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.**
Wykaz został umieszczony od dnia 25 czerwca 2020 r., na okres 21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.
Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in148

Nadleśnictwo Kraśnik
z siedzibą przy ul. Janowskiej 139, 23-200 Kraśnik,
OGŁASZA IV PISEMNY PRZETARG
na sprzedaż samochodu SUBARU FORESTER SH
(kombi, 5-drzwiowy, srebrny metalik)
Silnik: **Diesel**
Pojemność silnika **1998 cm3**
Moc silnika **108 kW**
Rok produkcji **2010**
Przebieg **148 tys. km**
Cena wywoławcza: **16 200,00 zł**
Termin składania ofert: **do dnia 8 lipca 2020 r. do godz. 10:00** (otwarcie ofert 10:30).
Obligatoryjne wadium w kwocie **1 620,00 zł** płatne na konto nr 18 1020 3235 0000 5102 0023 4799.
Formularz ofertowy oraz pozostałe informacje na stronie www.krasnik.lasy.gov.pl w zakładce ogłoszenia
Kontakt tel. **81 825 20 41**

in158

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?
Lublin, Krakowskie Przedmieście 54
tel. 81 46 26 820
fax. 81 46 26 801
Skontaktuj się z naszym przedstawicielem
| Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012
| Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019
| Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404
| Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszezwska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 691 770 393
Wyślij e-mail
reklama@dziennikwschodni.pl

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
dziennik
reklama@dziennikwschodni.pl
81 46 26 820
fax 81 46 26 988
697 770 390

masz firmę?



Zamów

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.
81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

HANDEL
RZEŻNIA kupi bydło ze świadectwem weterynaryjnym do uboju z konieczności . Tel. 511 075 866 ,662 396 670.

060320L01-A

SPRZEDAŻ
GARAŻE blaszane wzmocnione , bramy garażowe, koczki dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

036020L01-A

MOTORYZACJA
MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW
• gwarantujemy konkurencyjne ceny
• płacimy gotówką
• pojazdy odbieramy własnym transportem
• wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
• prowadzimy sprzedaż części samochodowych
605 312 552
ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

NAPRAWY
TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01-A

NIERUCHOMOŚCI
MIESZKANIE 2-pokojowe na Czechowie do wynajęcia. Tel. 666 659 155.

092820L01-A

DZIAŁKI
SPRZEDAM działkę rekreacyjno-budowlaną 40 arów, z domkiem letniskowym i domem murowanym. Wszystkie media, piękny drzewostan, częściowo ogrodzona. Gm. Borzechów, wieś Dobrowola 56. Tel. 691 668 717.

089620L01-A

USŁUGI
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214

002920L01-A

OGRODNIK - USŁUGI:
odnawianie ogrodów i działek, cięcie i przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową. Tel. 694706823.

068420L01-A

BUDOWLANE
DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

084020L01-A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

058520L01-A

ZDROWIE
EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

087120L01-A

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

247019L01-A

tel. 81 46 26 820
zamów swoje ogłoszenie drobne

PROMEDICA24
ZARÓB NAWET 9400 zł NA RĘKĘ W 45 DNI
CZEKA NA CIEBIE PRACĄ OPIEKUNA SENIORÓW W NIEMCZECH
SPRAWDŹ OFERTĘ

LUBLIN, UL. DOLNA 3 MAJA 8/6, TEL. 502 913 074 WWW.PROMEDICA24.PL

TJ2251

ROK ZAŁOŻENIA 1998 PUK
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA
na dzień następny można zamawiać do 15.00
Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820 lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16 tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Ostre strzelanie w Manchesterze

PIŁKA NOŻNA Kluby Premier League wróciły do gry po przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa

Emocji na boiskach nie brakuje, choć losy mistrzowskiego tytułu są praktycznie rozstrzygnięte. Wszystko wskazuje na to, że tytuł w tym sezonie trafi w ręce Liverpoolu. Jednak będący za jego plecami Manchester City imponuje formą po wznowieniu rozgrywek. Zespół Pepa Guardioli tym razem pokonał u siebie Burnley aż 5:0 i dał jasny sygnał, że do końca sezonu nie ma zamiaru spuszczać z tonu. Jurgen Klopp odniósł się zresztą po tym spotkaniu do rywalizacji w Premier League. Szkoleniowiec Liverpoolu nie krył podziwu dla postawy „Obywateli” w ostatnim ligowym meczu. – Oglądałem mecz City, bo za kilka dni zmierzmy się z nimi. Nie patrzyłem na to spotkanie z nadzieją na ich porażkę. Nigdy tak nie było. Pierwszą myślą, którą miałem w głowie, oglądając ten mecz, było: „Jak to możliwe, że ktoś ma 20 punktów przewagi nad tym zespołem? To nie do pomyślenia. Oczywiście musieliśmy być niemal bezbłędni, robiąc wiele dobrych rzeczy na boisku i właśnie tak to zagrało – powiedział Klopp.

Manchester City – Burnley 5:0 (Foden 22,62, Mahrez 43, 45, Sliva 51) ● **Leicester – Brighton 0:0** ● **Tottenham – Wes Ham 2:0** (Soucek 64-samobójcza, Kane 82) ● **Manchester Utd – Sheffield Utd** ● **Newcastle – Aston Villa** ● **Norwich – Everton** ● **Wolves – Bournemouth** ● **Liverpool – Crystal Palace** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Liverpool	30	83	66-21
2. Man. City	30	63	76-31
3. Leicester	31	55	59-29
4. Chelsea	30	51	53-40
5. Man. Utd	30	46	45-31
6. Wolves	30	46	43-34
7. Tottenham	31	45	50-41
8. Sheffield	30	44	30-28
9. Crystal P.	30	42	28-32
10. Arsenal	30	40	41-41
11. Burnley	30	39	34-45
12. Everton	30	38	37-46
13. Newcastle	30	38	28-41
14. Southampton	30	37	38-52
15. Brighton	31	33	34-41
16. Watford	30	28	28-45
17. Wes Ham	31	27	35-54
18. Bournemouth	30	27	29-49
19. Aston Villa	30	26	35-58
20. Norwich	30	21	25-55



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Trenują już na ściankach

WSPINACZKA SPORTOWA Po przerwie spowodowanej zamknięciem obiektów sportowych lubelscy wspinacze wrócili już do zajęć. Mowa tutaj zarówno zawodnikach wyczynowych, jak i amatorach

Krzysztof Kurasiewicz

Pandemia koronawirusa sprawiła, że sport stanął na pewien czas w miejscu. Na przyszły rok zostały przełożone Igrzyska Olimpijskie w Tokio, a to właśnie na nich miała zadebiutować wspinaczka sportowa (jako trójbój – wspinaczka na czas, prowadzenie i bouldering). Jedyną Polką, która zapewniła sobie już kwalifikację na te zmagania jest lublinianka Aleksandra Mirosław z KW Kotłownia.

Ona również miała rozbrat ze ścianką wspinaczkową, chociaż – jak sama mówi – trenowała na niej tak długo, jak tylko było to możliwe. Do konkurencji na czas przygotowuje się na ścianie przy ul. Zemborzyckiej, którą udostępniają jej strażacy. Do swojej dyspozycji ma także klubowy obiekt.

– Ciężko jest powiedzieć, w jakiej jestem formie, bo nie było póki co żadnych zawodów, na których można by się było sprawdzić. Pod koniec sierpnia (29-30 sierpnia w Gliwicach – dop. red.) są zaplanowane Mistrzostwa Polski seniorów i chcę na nich wystartować. Mistrzostwa Europy zostały przełożone na koniec listopada (20-29 listopada w Moskwie – dop. red.). W lipcu ma być też wiadomo co z Pucharem Świata – wylicza Aleksandra Mirosław.

O kwalifikację ma za to walczyć druga z lubelskich specjalistek od „czasówek”, czyli Patrycja Chudziak, która od niedawna reprezentuje Kotłownię. To właśnie czempionat Starego Kontynentu daje przepustkę na najważniejszą imprezę dla sportowców. Haczyk jest jeden i to dosyć duży – tylko

najlepszy zawodnik i zawodniczka w trzech konkurencjach uzyskają kwalifikację.

Do zajęć powrócili też wspinacze Skarpy Lublin. Od około dwóch tygodni służy im ścianka wspinaczkowa w Szkole Podstawowej nr 28 w Lublinie. Na treningach pojawia się 20 osób, głównie zawodników wyczynowych. W czasie, kiedy zamknięte były ścianki wspinaczkowe, wspinacze musieli trenować indywidualnie. Jak mówi Grzegorz Gajaszek, trener Skarpy Lublin, potem pojawiła się także możliwość wyjazdów, aby wspiąć się na skałach.

– Teraz najważniejsze dla nas są Mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców, Mistrzostwa Polski juniorów (24-27 września w Łodzi – dop. red) i Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (24-27 września w Łodzi – dop.

red.). Było tak, że w kalendarzu Polskiego Związku Alpinizmu pojawiły się zawody w środku wakacji. Ten kalendarz przetrwał może z 10 dni i teraz już tych zawodów nie ma – wyjaśnia Grzegorz Gajaszek.

POWOŁANIA NA KONSULTACJE KADRY NARODOWEJ

Polski Związek Alpinizmu rozesłał powołania do młodzieżowców, którzy będą mogli spotkać się na konsultacjach kadry narodowej: **24-26 lipca w Warszawie i Krakowie oraz 7-9 sierpnia w Gliwicach i w Łodzi.** Na liście są lubelscy zawodnicy: Agata Lesiewicz, Marcelina Matyjaszczyk, Olaf Malinowski, Maria Szwed i Jan Tkaczyk (wszyscy Skarpa Lublin).

Milik znów strzela

PIŁKA NOŻNA

Juventus Turyn zmierza po kolejne mistrzostwo Włoch, a Arkadiusz Milik strzela kolejnego gola i nie daje o sobie zapomnieć potencjalnym kandydatom do zatrudnienia w przyszłym sezonie

Marsz w górę tabeli kontynuuje Napoli. Zespół Gennaro Gattuso po powrocie do walki o punkty prezentuje się bardzo solidnie. Neapolitańczycy w tej kolejce wygrali na wyjeździe z Hellasem Werona 2:0, a jedną z bramek zdobył Arkadiusz Milik. We Włoszech wciąż spekuluje się o ewentualnym transferze polskiego snajpera. Według tamtejszych mediów Polak znalazł się na celowniku Juventusu, ale w grę wchodzi także transfer zagraniczny. 26-latkami interesuje się także podobno Atletico Madryt.

Florentina – Brescia 1:1 (Pezella 29 – Donnarumma 17-karny) ● **Lecce – Milan 1:4** (Mancosu 54-karny – Castillejo 26, Bonaventura 55, Rebić 57, Leao 72) ● **Bologna – Juventus 0:2** (Ronaldo 23-karny, Dybala 36) ● **Spal – Cagliari 0:1** (Simeone 90) ● **Verona – Napoli 0:2** (Milik 38, Lozano 90) ● **Genoa – Parma 1:4** (Falque 59-karny – Cornelius 18, 33, 53, Kulusevski 87) ● **Torino – Udinese 1:0** (Belotti 16) ● **Inter – Sassuolo** ● **AS Roma – Sampdoria** ● **Atalanta – Lazio** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Juventus	27	66	52-24
2. Lazio	26	62	60-23
3. Inter	26	57	51-25
4. Atalanta	26	51	74-35
5. Roma	26	45	51-35
6. Napoli	27	42	43-36
7. Parma	27	39	37-33
8. Milan	27	39	32-35
9. Verona	27	38	31-29
10. Cagliari	27	35	43-42
11. Bologna	27	34	38-44
12. Sassuolo	26	32	42-43
13. Fiorentina	27	31	33-37
14. Torino	27	31	30-46
15. Udinese	27	28	21-38
16. Sampdoria	26	26	29-46
17. Genoa	27	25	32-51
18. Lecce	27	25	35-60
19. Spal	27	18	20-45
20. Brescia	27	17	23-50

Zagrają towarzysko

E-SPORT Zawodnicy AZS UMCS Lublin zmierzają się dzisiaj (godz. 18) w towarzyskim meczu FIFA 20 z drużyną Raging Lions, reprezentującą Lechię Gdańsk.

Transmisja z tego spotkania będzie dostępna na Facebooku uczelnianego klubu. W barwach akademików wystąpią: Eryk „Laxon” Birc i Michał „Amazing_Michu” Brzozowski. Z kolei w ekipie z Gdańska zobaczymy: Bartosza „Seven” Majewskiego i Tomasza „Toninho” Galińskiego. Spotkanie skomentują Krzysztof Lenarczyk, grający trener AZS UMCS Lublin, oraz Filip Janowski, prowadzący magazyn piłkarski „Asysta” na antenie Radia Freee. (KYKU)

Poznaliśmy pierwszego spadkowicza

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA ŁKS przegrał na własnym stadionie 1:3 z Górnikiem Zabrze czym już na pięć spotkań przed zakończeniem sezonu przesądził o swojej degradacji. Przygoda łodzian w najwyższej klasie rozgrywkowej trwać będzie zaledwie sezon

Wtorkowy mecz od samego początku nie układał się po myśli gospodarzy, którzy tuż przed przerwą stracili „gola do szatni”, a w drugiej połowie goście zadali kolejne dwa ciosy. Dopiero w końcówce honorowe trafienie dla „Rycerzy Wiosny” zanotował Jan Sobociński, ale było to marne pocieszenie gdyż porażka oznaczała dla łodzian definitywny spadek. – Było to słabe spotkanie w naszym wykonaniu. Nie było płynności w grze, nie było sytuacji bramkowych. Była natomiast duża nerwowość, a przede wszystkim bardzo duża niepewność, która pogłębiała się z każdą minutą – ocenił spotkanie z Górnikiem Wojciech Stawowy, trener ŁKS. Musimy się szybko podnieść i zrobić wszystko, żeby drużynie pomóc. To jest moje zadanie, bo cała odpowiedzialność za obecną



FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

ŁKS Łódź na pięć kolejek przed zakończeniem sezonu jest już pewny degradacji z PKO BP Ekstraklasy

sytuację spoczywa na moich barkach. Nie chcę się niczym zasłaniać i to jest moje zadanie, żeby ten zespół na nowo postawić na nogi. ŁKS nie zasługuje na to, żeby w tak łatwy sposób przegrywać i w takim stylu opuszczać ekstraklasę. Nie chodzi tylko o to, że się z ekstra-

klasy spada, ale o to, żeby się z nią pożegnać we właściwy sposób – dodał szkoleniowiec łodzian. W walce o utrzymanie nie ustaje Arka Gdynia. Zespół trenera Ireneusza Mamrota po zaciętym spotkaniu wygrał z Zagłębiem Lubin i wciąż ma jeszcze szansę na

zachowanie ligowego bytu. Jednak aby tak się stało Arka musi inkasować komplety punktów także w kolejnych spotkaniach. W środę rozegrano trzy mecze grupy mistrzowskiej, które zakończyły się po zamknięciu wydania. Natomiast dziś wieczorem, na zakończenie 32 kolejki, Śląsk Wrocław podejmie u siebie Cracovię.

Grupa Spadkowa: ŁKS Łódź – Górnik Zabrze 1:3 (Jan Sobociński 85 – Stavros Vassilantonópoulos 44, Igor Angulo 59-karny, Giórgos Giakoumakis 61) ● **Wisła Kraków – Wisła Płock 1:0** (Jakub Błaszczykowski 19-karny) ● **Korona Kielce – Raków Częstochowa 0:1** (Piotr Malinowski 5) ● **Arka Gdynia – Zagłębie Lubin 3:2** (Michał Nalepa 22-karny, Maciej Jankowski 42, 69 – Bartosz Białek 45, Dejan Dražić 66) ● **Grupa Mistrzowska:** Jagiellonia

Białystok – Legia Warszawa ● Lechia Gdańsk – Piast Gliwice ● Lech Poznań – Pogoń Szczecin zakończyły się po zamknięciu wydania ● Śląsk Wrocław – Cracovia dzisiaj.

GRUPA MISTRZOWSKA

1. Legia	31	63	65-33
2. Piast	31	53	36-28
3. Lech	31	52	57-29
4. Śląsk	31	49	42-35
5. Jagiellonia	31	47	43-40
6. Cracovia	31	46	40-31
7. Lechia	31	46	41-42
8. Pogoń	31	45	29-32

GRUPA SPADKOWA

9. Górnik	32	47	45-41
10. Raków	32	47	42-44
11. Zagłębie	32	41	52-49
12. Wisła P.	32	39	37-51
13. Wisła K.	32	38	39-50
14. Arka	32	33	31-49
15. Korona	32	30	23-41
16. ŁKS	32	21	27-57

Meczarnie Barcelony

PIŁKA NOŻNA Trwa wyścig o mistrzostwo Hiszpanii pomiędzy FC Barceloną, a Realem Madryt. Układ spotkań jest taki, że Katalończycy występują w roli uciekających, a Real goni swojego odwiecznego rywala i strąca z pierwszego miejsca w tabeli Mecze La Liga rozgrywane są codziennie, a co za tym idzie poszczególne kolejki rozkładają się na kilka dni. W 31 serii gier Barcelona długo męczyła się na swoim stadionie z Athleticem Bilbao. Baskowie przeciwko „Dumie Katalonii” co prawda nie oddali ani jednego celnego strzału, ale mimo to postawili się na Camp Nou rywalowi. Barcelona długo biła głowę w mur, aż w 71 minucie składnej akcji do siatki gości trafił Ivan Rakitić i zapewnił Katalończykom wygraną i trzy punkty przewagi nad Realem Madryt, który swoje spotkanie rozegrał w środę późnym wieczorem – mecz zakończył się po zamknięciu wydania.

Za plecami faworytów trwa walka o miejsce na najniższym stopniu podium. Obecnie zajmuje je Atletico Madryt, które wygrało na wyjeździe z Levante i wyprzedziło Seville, która zremisowała z Villarealem dwukrotnie goniąc wynik.

LIGA HISZPAŃSKA

Villareal – Sevilla 2:2 (Alcacer 18, Torres 45 – Escudero 39, El Haddadi 63) ● **Leganes – Granada 0:0** ● **Levante – Atletico Madryt 0:1** (Gonzalez 15-samobójcza) ● **Valladolid – Getafe 1:1** (Unal 45-karny – Mata 41) ● **FC Barcelona – Athletic Bilbao 1:0** (Rakitić 71) ● **Alaves – Osasuna** ● **Real Sociedad – Celta Vigo** ● **Real Madryt – Mallorca** zakończył się po zamknięciu wydania ● **Eibar – Valencia** ● **Betis – Espanyol** dzisiaj.

1. Barcelona	31	68	70-31
2. Real	30	65	57-21
3. Atletico	31	55	39-22
4. Sevilla	31	53	44-32
5. Getafe	31	49	40-29
6. Villareal	31	48	49-40
7. Sociedad	30	47	47-38
8. Valencia	30	46	41-43
9. Granada	31	43	37-36
10. Bilbao	31	42	33-27
11. Levante	31	38	37-44
12. Osasuna	30	35	35-46
13. Alaves	30	35	31-45
14. Betis	30	34	40-48
15. Valladolid	31	34	26-36
16. Celta	30	30	28-35
17. Eibar	30	29	31-47
18. Mallorca	30	26	29-50
19. Leganes	31	25	23-44
20. Espanyol	30	24	26-49

Multi Multi (24.06), godz. 14

3, 6, 8, 11, 13, 19, 22, 32, 34, 35, 37, 40, 46, 56, 60, 66, 67, 70, 71, 74. Plus 70.

Multi Multi (23.06), godz. 21.50

3, 8, 12, 17, 20, 31, 32, 33, 34, 35, 37, 38, 39, 40, 41, 49, 54, 58, 73, 74. Plus 34.

Mini Lotto (23.06)

3, 4, 13, 33, 37.

Ekstra Pensja (23.06)

3, 7, 23, 27, 35 – 1.

Ekstra Premia (23.06)

4, 11, 14, 20, 31 – 2.

Kaskada (24.06), godz. 14

1, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 15, 16, 17, 19, 24.

Kaskada (23.06), godz. 21.50

1, 2, 4, 5, 7, 11, 12, 14, 16, 17, 20, 23.

Super Szansa (24.06), godz. 14

0, 1, 0, 9, 1, 9, 9.

Super Szansa (23.06), godz. 21.50

0, 6, 0, 3, 1, 0, 3.

Pojechali w innym terminie

PGE EKSTRALIGA Tylko Motor Lublin i Moje Bermudy Stal Gorzów objechały swoje spotkanie w 2. rundzie w przewidzianym terminie. Pozostałe trzy mecze trzeba było przełożyć na kolejne dni z powodu niesprzyjającej pogody

Krzysztof Kurasiewicz

Lublinianie pokonali w pierwszym starciu na swoim obiekcie gorzowian 53:37. Tylko na początku rywale dotrzymywali im kroku. W dalszej części spotkania inicjatywę przejęli żółto-biało-niebiescy.

– To zwycięstwo było nam bardzo potrzebne po porażce we Wrocławiu. Chcieliśmy pokazać, że wcale nie jesteśmy tak słabym zespołem, jak to wyglądało w pierwszym meczu. Wygraliśmy bardzo pewnie, bez większego problemu. Wszyscy doskonale wiedzieli, jak ważne jest to spotkanie i wszyscy byliśmy ogromnie zmotywowani do tego, żeby pierwszy mecz na stadionie w Lublinie wygrać – mówił nam Jarosław Hampel.

Wyniki pozostałych meczów 2. rundy PGE Ekstraligi mogą sugerować, że zabrakło wyrównanej walki. Jednak na torze działo się dużo. W poniedziałek spotkały się ze sobą ekipy RM Solar Falubazu Zielona Góra i Eltrox Włókniarza Częstochowa oraz Fogo Unii Leszno i Betard Sparty Wrocław. W pierwszej konfrontacji triumfowali częstochowianie 59:31 – 14 punktów z bo-



FOT. LUKASZ TRZESZCZKOWSKI

nusem zdobył Jason Doyle. Z kolei w drugiej lepsi okazali się zawodnicy mistrza Polski – najwięcej, bo 12 „oczek” i 2 bonusy, zapisał na swoim koncie Emil Sajfutdinow.

We wtorkowym meczu MrGarden GKM Grudziądz pokonał u siebie PGG ROW Rybnik 58:32. Artiom Laguta miał komplet 15 punktów. Więcej niż o jego występie

mówi się jednak o sytuacji z 15. biegu. Na torze zderzyli się koledzy z rybnickiego ROW – Robert Lambert i Andrzej Lebediew. Ten drugi upadł na tyle nieszczęśliwie, że pierwsze diagnozy mówią o złamanej nodze.

Lampart opuszcza Lublin

Dawid Lampart będzie w nadchodzącym sezonie 2.

Ligi Żużlowej reprezentował barwy RZTŻ Rzeszów – poinformował we wtorek na swojej stronie facebookowej klub z Podkarpacia. Zawodnik trafił tam na zasadzie wypożyczenia.

Można powiedzieć, że to dobry ruch w wykonaniu starszego z braci. W Lublinie miał podpisany tzw. kontrakt warszawski, czyli bez gwa-

rancji startów. Patrząc też na to, z jakimi żużlowcami musiał rywalizować o skład, było dość jasne, że w PGE Ekstralidze go nie zobaczymy.

Już kilka dni temu media obieğa informacja, że Lampart trenował na torze w Rzeszowie. Przypomnijmy, że pod koniec maja zawodnik nabawił się kontuzji ręki. Do rozpoczęcia sezonu w 2. Lidze Żużlowej, który wystartuje prawdopodobnie pod koniec lipca, będzie miał dużo czasu na powrót do zdrowia i do formy.

PODALI SKŁADY

Znamy już zestawienia, w jakich wystąpią żużlowcy Motoru Lublin i Fogo Unii Leszno w piątkowym spotkaniu. Mecz zaplanowano na godz. 18 w Lesznie. Transmisja w Eleven Sports, a relacja live na stronie www.dziennikwschodni.pl.

Motor Lublin: 1. Jarosław Hampel, 2. Paweł Miesiąc, 3. Grigorij Laguta, 4. Matej Żagar, 5. Mikkel Michelsen, 6. Wiktor Lampart, 7. Wiktor Trofimow.

Fogo Unia Leszno: 9. Emil Sajfutdinow, 10. Bartosz Smektała, 11. Janusz Kołodziej, 12. Jaimon Lidsey, 13. Piotr Pawlicki, 14. Szymon Szlauderbach, 15. Dominik Kubera.

Liczą na zdrową rywalizację

SIATKÓWKA Utalentowany Wiktor Nowak, rozgrywający Michał Tomczak i libero Tomasz Kuś zasilili kadrę MKS Avia Świdnik. Rozgrywki nowego sezonu świdniczanie rozpoczną 23 września. Derby regionu odbędą się 19 grudnia, a ich gospodarzem będzie LUK Politechnika Lublin

Nowak to 21-letni rozgrywający, wychowanek Skry Bełchatów. Uważany jest za jeden z największych talentów w kraju na swojej pozycji. W wieku 18 lat zaliczył debiut w PlusLidze podczas spotkania ekipy z Bełchatowa z Czarnymi Radom. W sportowym dorobku ma mistrzostwo Polski juniorów. Podczas tego turnieju wybrany został najlepszym rozgrywającym. Reprezentował nasz kraj w mistrzostwach Europy U-20 oraz mistrzostwach świata U-21. Dwa ostatnie sezony występował w klubach I ligi: BBTS Bielsko-Biała, a w minionym – w KPS Siedlce.

Siatkarz zdecydował się na przeprowadzkę do Świdnika. – Zdecydowanie zgrały się moje cele z celami klubu i trenera. Oferta Avii była najkonkretniejsza. Wszystko było jasne i klarowne, wizja klubu, ambicje i pomysł klubu co do mojej osoby – powiedział rozgrywający. – Moim zdaniem, to jeden z najlepszych rozgrywających młodego pokolenia. Już teraz zabiega o niego kluby plusligowe.



Nowym rozgrywającym MKS Avia został Wiktor Nowak

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIKA

Wiktor ma wszystkie te cechy, które powinien mieć dobry rozgrywający. W mojej ocenie to rozsądny i ambitny młody człowiek, który z pełnym zaangażowaniem podchodzi do grania. Wiktor wprowadzi do gry Avii duże urozmaicenie i tempo gry – ocenił rozgrywającego szkoleniowiec MKS Avia Witold Chwastyński.

Na pozycji libero zagra Tomasz Kuś z BAS Białystok.

Wychowanek MKS MDK Warszawa ma 185 cm wzrostu. Występował też w I-ligowym Krystalu Września, z którym zajął trzecie miejsce. Znamy też drugiego rozgrywającego Avii. To Michał Tomczak, który ostatni sezon występował także w klubie z Białegostoku. Siatkarz mierzy 191cm, jest wychowankiem UKS Tempo 25 Olsztyn. Grał w Energii Ostrołęka, AZS UWM Olsztyn. – Kuś

był jednym z najlepszych libero w II lidze. Zapowiada się zdrowa rywalizacja na tej pozycji z Dariuszem Bonisławskim. Z kolei Michał Tomczak będzie ciekawym rywalem do miejsca w wyjściowej szóstce dla Wiktora Nowaka – mówi prezes MKS Avia Radosław Szczerba.

Dotychczas kadrę beniaminka zasilili przyjmujący Lechii Tomaszów Mazowiecki Karol Rawiak i atakujący BAS

Białystok Mateusz Rećko. Ze składu, który wywalczył powrót do I ligi, zostali atakujący Bartłomiej Żywno, przyjmujący Jakub Guz, Marcin Kurek i Artur Sługocki, libero Dariusz Bonisławski oraz środkowy Konrad Machowicz.

Znamy już terminarz rozgrywek TAURON 1. Ligi męczyzn. Siatkarze powrócą na parkiety 23 września. W pierwszej kolejce MKS Avia zmierzy się na wyjeździe z MCKiS Jaworzno. Na swoim boisku zagra za to LUK Politechnika Lublin. Jej przeciwnikiem będzie Mickiewicz Kluczbork. Pierwszy mecz w Świdniku Avia rozegra trzy dni później. Zmierzy się wówczas z Kripolem Września. Do spotkania derbowego dojdzie 19 grudnia, w ramach 14. kolejki gier. Gospodarzem będzie zespół z Lublina. Rewanż odbędzie się 27 marca w Świdniku.

Sezon zasadniczy zakończy się 31 marca. Zespoły z miejsc 1-8 zagrają w play-off. Drużyny z lokat 9-12 zakończą rozgrywki po fazie zasadniczej. Do II ligi spadną ekipy, które zakończą rywalizację na pozycjach 13-15. (GROM)

Hit transferowy Chełmianki!

PIŁKARSKA III LIGA Kilka dni temu zapowiadaliśmy ciekawe transfery klubu z Chełma i we wtorek pierwszy z nich stał się faktem. Do zespołu biało-zielonych dołączył Grzegorz Bonin, który ostatnio był zawodnikiem czwartoligowej Lublinianki. Z powodu pandemii koronawirusa nie zdążył jednak rozegrać dla tego klubu ani jednego, oficjalnego meczu

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Popularny „Bonio” w Chełmiance będzie nie tylko zawodnikiem, ale i asystentem trenera Jana Konojackskiego. – Poszerzamy sztab szkoleniowy o osobę z ogromnym bagażem doświadczeń. Jednocześnie pozyskujemy klasowego zawodnika, który – jesteśmy przekonani – da dużo tej drużynie – mówi Grzegorz Gardziński, prezes biało-zielonych cytowany przez klubowy portal. – Obecność piłkarza z ekstraklasową przeszłością w zespole z całą pewnością podniesie jakość treningów. Ale przede wszystkim cieszy fakt, że nasi młodzi gracze będą mieli od kogo się uczyć.

Przyznaje także, że działacze od dawna rozglądali się za doświadczonym zawodnikiem i że było kilku kandydatów. – Cały czas szukaliśmy zawodnika z olbrzymim boiskowym doświadczeniem, ograniem na wyższym poziomie. Zależało nam na pozyskaniu gracza nietuzinkowego, od którego nasza młodzież będzie mogła pobierać naukę. Wybór padł na Grzegorza Bonina, choć nie ukrywam, że braliśmy pod uwagę również innych graczy. O wyborze akurat tego zawodnika zdecydował fakt, że chce się też rozwijać jako szkoleniowiec – wyjaśnia prezes Gardziński.

35-letniego obecnie Bonina nie trzeba specjalnie przedstawiać kibicom z województwa lubelskiego. Przypomnijmy jednak, że doświadczony zawodnik ma na swoim koncie 279 meczów w polskiej ekstraklasie i 38 bramek. Raz wystąpił także w spotkaniu reprezentacji przeciwko Litwie.

W ekstraklasie debiutował w koszulce Korony Kielce. W tym klubie grał do 2008 roku. Później przeniósł się do Górnika Zabrze, a następnie zwiędził kilka innych klubów. Był graczem: Polonii Warszawa, ŁKS Łódź, czy Pogoni Szczecin. Przed sezonem 2013/2014 zdecydował się na przenosiny do pierwszoligowego wówczas Górnika Łęczna. Zagrał



w 32 spotkaniach i zapisał na swoim koncie dziewięć bramek. „Bonio” wrócił do formy, a zielono-czarni do ekstraklasy. W sumie, w klubie z Łęcznej spędził pięć sezonów.

W 2018 roku trafił do trzecioligowego Motoru Lublin. W pierwszym sezonie uzbierał 32 spotkania i sześć bramek. Drugi zaczął w podstawowym składzie, ale

jeszcze przed zakończeniem rundy jesiennej stracił miejsce w składzie i ostatecznie rozwiązał umowę z żółto-biało-niebieskimi. W zimie przeniósł się do czwartoligowej

Grzegorz Bonin to czwarty, letni transfer klubu z Chełma przed sezonem 2020/2021

FOT. CHEŁMIANKA.PL

Lublinianki, gdzie rozpoczął także przygodę z trenerką. Z powodu pandemii koronawirusa nie zdążył rozegrać jednak dla klubu z Wieniawy ani jednego, oficjalnego spotkania. Jeszcze kilkanaście dni temu wydawało się, że zostanie w Lubliniance. Ostatecznie zdecydował się jednak na transfer do Chełma.

Cztery transfery potwierdzone, kolejne w drodze

Przypomnijmy, że to czwarty transfer biało-zielonych. Wcześniej do drużyny trenera Konojackskiego dołączyli: Sebastian Ciołek (ostatnio Stal Kraśnik), Jakub Bednara (Lublinianka) oraz Michał Wołos (Orleńskie Spomleki Radzyń Podlaski). To na pewno nie ostatni, ciekawy ruch kadrowy Chełmianki. W najbliższych dniach można się spodziewać kolejnych, nowych zawodników. Od dawna mówi się, że biało-zieloni kuszą kilku graczy Hetmana Zamość. W tym gronie są chociażby: Paweł Myśliwiecki i Dawid Skoczyła. Ten drugi ma jednak więcej ofert zarówno z trzecio, jak i czwartoligowych klubów.

Brzyksi też trafi do Chełma?

Niewykluczone, że czwartoligowiec z Lublina straci jeszcze jednego, kluczowego piłkarza – Tomasza Brzyckiego. Do tej pory zespół z Wieniawy pożegnał się już z: Jarosławem Milczem i Sebastianem Wrzesińskim (oba Powiślak Końskowola), Bednarą (Chełmianka), a teraz także z Boninem. Wszystko wskazuje na to, że jeszcze jeden gracz podąży za kolegami i także wyładuje w Końskowoli – chodzi o obrońcę Dominika Ptaszyńskiego. Wczoraj podopieczni trenera Dariusza Bodaka mieli wznowić zajęcia i na dniach powinno się ostatecznie wyjaśnić, czy „Brzytwa” również zdecydował się na transfer do Chełmianki.

Wisła nie przedłuży czterech kontraktów

PIŁKARSKA III LIGA Pierwsze decyzje kadrowe zapadły w ekipie z Puław. Duma Powiśla żegna się z czterema zawodnikami. Wraz z końcem czerwca wygasają umowy: Michała Kobiątki, Szymona Stanisławskiego, Michała Zuberę, a także Piotra Rogali. Wisła poinformowała, że kontrakty tych piłkarzy nie zostaną przedłużone

Kobiątko trafił do Puław w trakcie sezonu 2017/2018 z Chełmianki. Przychodził z dużymi nadziejami, ale jego przygoda z II ligą zakończyła się na 12 występach.

Wisła musiała się pogodzić ze spadkiem, a 24-letni pomocnik w sumie uzbierał dla Dumy Powiśla 52 spotkania i trzy gole. Wiadomo już, że zawodnik wraca pod skrzydła Artura Bożyka, który był jego trenerem w klubie z Chełma. We wtorek Kobiątko podpisał umowę z Orleńskimi Spomleki Radzyń Podlaski.

Stanisławski trafił do Dumy Powiśla w lecie 2018 roku z... Radzyna. W pierwszym sezonie spisywał się całkiem nieźle. W 32 meczach zapisał na swoim koncie siedem bramek. Dwa kolejne trafienia dorzucił w Pucharze Polski. Rozgrywki 2019/2020 nie były



Szymon Stanisławski to jeden z zawodników, który żegna się z Wisłą

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

już jednak tak udane. Popularny „Stasio” częściej był rezerwowym. Z 16 występów tylko sześć razy wychodził w podstawowym składzie Wisły. W tym czasie zdążył pokonać bramkarzy rywali dwa razy.

Zuber po dobrych występach w barwach Lewartu Lubartów mógł przebiegać w ofertach. Ostatecznie zdecydował się na powrót do Górnika Łęczna. Po zaledwie dwóch występach w II lidze wyładował jednak w Puławach. Początek przygody z nowym klubem był całkiem obiecujący. „Zubi” zaliczył 17 występów i strzelił w nich pięć bramek. Drugi sezon, 2019/2020 to jednak dużo gorsza skuteczność 28-latką. W 19 meczach zapisał na

swoim koncie zaledwie jednego gola.

Wydawało się, że po występach w drugoligowym Górniku Łęczna solidnym wzmocnieniem defensywy Wisły okaże się także Rogala. 25-latek do Wisły przeniósł się latem, ale zaledwie po jednym, niepełnym sezonie znowu będzie musiał rozglądać się za nowym pracodawcą. Występy w Dumie Powiśla zakończył na 13 spotkaniach.

Wiadomo już także, że na dłużej w zespole trenera Mariusza Pawlaka zostaną: Krystian Puton i jego brat Włodzimierz. Obaj związali się z klubem rocznymi umowami, ale w ich kontraktach znalazły się opcje przedłużenia współpracy o kolejne, 12 miesięcy. Jak zapowiadają działacze Wisły, w najbliższych dniach można się spodziewać kolejnych wieści kadrowych.

(ŁUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

1876

zdecydowane zwycięstwo Indian pod wodzą Siedzącego Byka nad wojskiem amerykańskim w bitwie nad Little Big Horn w Montanie

1911

we Lwowie założono Związek Polski Piłki Nożnej

1947

dokonano oblotu bombowca Boeing B-50 Superfortress

1970

podniesiono banderę na niszczycielu ORP „Warszawa”

1971

premiera filmu psychologicznego „Martwa fala” w reżyserii Stanisława Lenartowicza

1997

Sejm RP przyjął ustawę o świątku koronnym

1992

rozpoczęła się misja STS-50 wahadłowca Columbia

1988

na rynek trafił system operacyjny Windows 98

2000

nadano imię podarowanej przez Amerykanów fregacie rakietowej ORP „Generał Kazimierz Pułaski”

2003

holenderskie feministki z organizacji Kobiety na falach wpłynęły bez zezwolenia statkiem aborcyjnym „Langenort” do portu we Władysławowie

2007

z wizytą do Polski przybył król Arabii Saudyjskiej Abd Allah ibn Abd al-Aziz Al Su'ud

100%

25 czerwca 1976 roku rząd zapowiedział, że o tyle wzrosną ceny cukru, po czym w Radomiu, Ursusie i Płocku rozpoczęły się strajki robotnicze

Popularność pomaga pomagać

GWIAZDY Staram się wykorzystywać swoją popularność w jak najlepszy sposób. Bardzo lubię pomagać – mówi dziennikarka Paulina Drażba

Paulina Drażba przyznaje, że chętnie bierze udział w zbiórkach i akcjach charytatywnych. Zależy jej bowiem, aby poprzez swoją popularność zwracać uwagę społeczeństwa na ważne, niekiedy pomijane lub bagatelizowane problemy. Dlatego właśnie zdecydowała się wspomóc kampanię edukacyjną organizowaną przez Fundację Glioma Center im. Hani Magiery. Jej celem jest rozpoczęcie szerszej dyskusji na temat dostępności diagnostyki molekularnej w Polsce. To umożliwiłoby pacjentom cierpiącym na glejaka łatwiejszy dostęp do spersonalizowanych i innowacyjnych terapii.

Paulina Drażba wie, że dzięki social mediom można łatwo dotrzeć do ogromnej liczby osób. Dlatego też często udostępnia informacje o osobach, które potrzebują pomocy. Wierzy, że jej obserwujący zjednoczą się w imię wspólnego celu.

– Staram się wykorzystywać moją rozpoznawalność w jak najlepszy sposób. Bardzo lubię pomagać, dlatego biorę udział w kampaniach i akcjach, które dotyczą osób



starszych, bezbronnych, chorych na serce lub mających podobnie jak ja problemy z tarczycą – mówi dziennikarka.

Zaznacza, że nie jest jej obojętny także los najmłodszych. W konsekwencji zawsze, gdy nadarza się okazja, by wesprzeć akcje charytatywne mające na celu pomoc chorym i potrzebującym dzieciom, stara się to robić. Paulina Drażba zwraca uwagę, że dobro, które wysyłamy w świat, jest w stanie wiele zdziałać.

– Jeśli akcja dotyczy dzieci, oczywiście również sta-

ram się pomóc. To działa jak łańcuch ludzkich serc. Bardzo często Kasia Zielińska czy Paulina Sykut-Jeżyńska przysyłały mi wiadomości z pytaniem: czy mogłabym umieścić informacje o charytatywnej akcji czy zbiórce na swoim Instagramie czy Facebooku. Robię to i widzę, że kolejne osoby również. W ten sposób udaje się zebrać pieniądze, które są potrzebne na leczenie dziecka. Wtedy raduje się moje serce i dusza – tłumaczy.

Fundacja Glioma Center im. Hani Magiery to organizacja non-profit. Jej działalność skupia się głównie na zwiększaniu świadomości znaczenia badań molekularnych glejaka. Badania te, mimo że są niezwykle po-

Paulina Drażba mówi, że dzięki social mediom można łatwo dotrzeć do ogromnej liczby osób

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

mocne, nadal wykonuje się bardzo rzadko. Dzięki nim możliwy jest dobór innowacyjnego postępowania medycznego, które wyraźnie wydłuża życie pacjenta i zwiększa jego komfort. Oprócz Pauliny Drażby w kampanii biorą udział także inne gwiazdy: Olga Borys, Anna Dereszowska, Sławomir Doliniec, Krystian Kukułka, Wojciech Majchrzak, Joanna Moro, Karolina Pilarczyk, Ewelina Ruckgaber, Julia Wróblewska,

Katarzyna Zielińska i Izabela Zwierzyńska.

– Kiedy zobaczyłam zdjęcia dziewięcioletniej Hani Magiery, wiedziałam, że muszę zaangażować się w tę kampanię. Rodzice dziewczynki po śmierci swojego dziecka założyli Fundację Glioma Center. Zeszły miesiąc, czyli maj, był miesiącem budowania świadomości na temat guzów mózgu, a kampania ma na celu szerzenie wiedzy na temat tej choroby – zwraca uwagę prezenterka.

Paulina Drażba przyznaje, że jest wdzięczna organizatorom za to, że zaproszono ją do udziału w przedsięwzięciu. Tłumaczy, że promująca akcję sesja zdjęciowa, realizowana przez fotografa Jacka Porembę, może pomóc w skutecznym dotarciu do większej grupy ludzi. Prezenterka telewizyjna jest wzruszona tym, że 12 znanych osób postanowiło poświęcić swój czas i energię, aby wesprzeć osoby chore.

– Za sesją stoi konkretna historia i tragedia rodziców, więc myślę, że nasz udział w niej ma szansę wiele zdziałać. Dzięki zdjęciom wiele osób dowiedziało się o kampanii, a w związku z tym również o glejaku i badaniach molekularnych. Akcja buduje świadomość i wysyła w świat konkretne informacje. Jeśli będziemy szerzyć wiedzę na temat badań molekularnych, może zacząć być łatwiej dostępne, a to wielu osobom pomoże – tłumaczy. **NEWSERIA LIFESTYLE**



Koncert Kacperczyk w Plenerze

Klub Plener (Park Ludowy) zaprasza na pierwszy letni koncert. 26 czerwca o godz. 18 w Lublinie wystąpi duet Kacperczyk z promocją albumu „Sztuki piękne”.

Zespół tworzą bracia – Maciek i Paweł – którzy z muzyką związani są od dziecka. Maciek, starszy z rodzeństwa, jest głównym

autorem tekstów i wokalistą. Gra również na gitarze. Paweł odpowiada za produkcję muzyki i gra na perkusji.

Obecnie artyści promują debiutancki album „Sztuki piękne”. W koncercie, zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, może wziąć udział 150 osób. Bilety od 35 zł dostępne są na platformie goingapp.pl.

(DAD)

„Tak!Czytam!”

W sobotę, 27 czerwca o godz. 18 w Księgarni Między Słowami (ul. Rybna 4/5) odbędzie się wernisaż wystawy „Tak!Czytam!”

W ciągu ostatnich kilku tygodni Księgarnia Między Słowami publikowała na swoim profilu na Facebooku nadsyłane zdjęcia miłośników literatury. Teraz wybrane fotografie zostaną zaprezentowane w formie wystawy, która zadebiutuje w najbliższą sobotę.

– Przy lampce wina i małym poczęstunku porozmawiamy o literaturze, naszych pasjach czytelniczych oraz roli księgarni stacjonarnych jako nieformalnych ośrodków kultury, gdzie można posłuchać koncertu, obejrzeć wystawę lub wziąć udział w warsztatach – opowiadają organizatorzy projektu.

Wydarzenie będzie dostępne w formie online na Facebooku Między Słowami.

(DAD)

Zaśpiewa Rasm Almashan



Jutro o godz. 19 w Studiu Muzycznym Radia Lublin (ul. Obrońców Pokoju 2) odbędzie się koncert polsko-jemeńskiej piosenkarki Rasm Almashan.

Rasm Almashan to wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka o oryginalnej, ciemnej i intrygującej barwie głosu, wierna muzyce, na której się wychowywała. Swoje kompozycje artystka tworzy w stylistyce World Music oraz otwartej improwizacji. 6 grudnia ubiegłego roku ukazał się jej krążek „Yemenia Rasm Almashan”.

Podczas koncertu artystce towarzyszyć będzie zespół w składzie: Adeb Chamoun – riq, darabuka, bendir, daf, Mateusz Szemraj – lutnia oud, Paweł Dobrowolski – perkusja, Adam Lemańczyk – instrumenty klawiszowe, Bartoż Wojciechowski – gitary basowe.

Transmisja na antenie Radia Lublin. Streaming na www.radio.lublin.pl; profilu Radia Lublin na Facebooku i radiowym kanale YouTube. Zaproszenia na koncert można wygrać na antenie rozgłośni.

(DAD)